№ 142. Piątek, 2 (14) Lipca 1871. № 142.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata miejscowa:
bez odnoszenia:
Za rok . . . 8 rsr.
„ 6 miesięcy . 4 „
„ 3 miesiące . 2 „
„ 1 miesiąc . — 67 k.
Za odnoszenie dopłaca się
5 kop. miesięcznie.

Prenumerata zamiejscowa:
z odsyłką pocztą:
Na rok . . . 10 rsr.
„ 6 miesięcy . . 5 „
„ 3 miesiące . . 2 50 k.
„ 1 miesiąc . — 84 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich; — **w St. Petersburgu**, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej; — **w Moskwie**, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK ÓSMY.

Za **ogłoszenia** pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek. — Za ogłoszenie od 1-go wiersza do 12-stu, liczy się jak za całe dwanaście wierszy. — **Oddzielne numera** sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH

Kalendarz prawosławny.

W sobotę, 3 (15) lipca, — św. Jakimfa i Filipa metr.
W niedzielę, 4 (16) lipca, — św. Andreja kret.
W poniedziałek, 5 (17) lipca, — św. Afanasia i Ser.

Słońce wsch. o godz. 3 min. 56; zach. o godz. 8 min. 14.

Spostrzeżenia meteorologiczne
dostarczane przez obserwatorjum warszawskie.
Dnia 1 (13) Lipca 1871 r.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celsjusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	746.8	+ 22.4	69	poł.-wschodni.
1	752.3	+ 27.0	61	poł.-zachodni.
9	751.7	+ 19.5	90	poł.-zachodni.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

W sobotę, 3 (15) lipca, — św. Rozesłanie apost.
W niedzielę, 4 (16) lipca, — *NMP. Szkap.*
W poniedziałek, 5 (17) lipca, — św. Aleksego wyz.

Wysokość wody na Wiśle stóp 6 cali 1.

SPIS RZECZY.

Podróże Najjaśniejszej Rodziny.

Goniec Urzędowy zamieszcza następujące telegramy:

Baden-Baden, 28 czerwca. Najjaśniejszy Pan obejrzawszy twierdzę Sztrazburg, raczył w towarzystwie Jej Cesarskiej Mości pomyślnie przybyć do Baden-Baden. Cesarzowa i królowa Augusta raczyła przyjmować Ich Cesarskie Mościе na stacji kolei żelaznej.

— *29 czerwca.* Najjaśniejszy Pan i Najjaśniejsza Pani raczyli dziś z rana o godzinie 10-ej wyjechać z Baden-Baden do Friedrichshafen.

* *Okólnikowy ukaz najświętobliwszego sydonu do arcybiskupów i biskupów djecezjalnych z 17 czerwca 1871 r.* Najświętobliwszy Synod rządzący, wysłuchawszy uchwałę Najwyżej ustanowionego kolegjum do spraw duchowieństwa prawosławnego, zapadłą 1-go marca i Najwyżej zatwierdzoną 20-go marca r. b., pomiędzy innemi postanowił: co do familijnych praw dzieci duchowieństwa, zgodnie z uchwałą kolegjum, podać do wiadomości okólnikowo za pomocą ukazów w wydziale duchownym: *a*) że po odłączeniu według prawa z 26 maja 1869 roku dzieci duchowieństwa osobiście z wydziału duchownego, ci z synów księży i służby kościelnej, którzy nie kształcą się w zakładach duchowno-naukowych, albo wyszli z takowych, ale nie zajmują ani miejsc psałterzystów, ani nie znajdują się w innej służbie djecezjalnej, mogą zawierać małżeństwa na ogólnych zasadach; ale żony i dzieci podobnych osób, jeżeli te ostatnie nie będą wyniesione do stanu duchownego, albo nie wejdą do służby parafjalnej, nie mają prawa do zapomogi z funduszów istniejących w wydziale duchownym; *b*) że przy zawarciu małżeństwa przez osoby poświęcające się na służenie kościołowi, które będąc psałterzystami lub w innej służbie w wydziale duchownym, obowiązane są stosownie do art. 9-go X t. 1 cz. Zbioru praw cywilnych, wyjednywać zezwolenie zwierzchności na zawarcie małżeństwa. Pochodzenie narzeczonej z rodziców stanu nie duchownego, nie stanowi przeszkody zezwoleniu na małżeństwo, przy zachowaniu jednak przepisów kościelnych o żonach, osób dopuszczanych do przyjęcia kapłaństwa.

Dalszy ciąg Postanowienia Namiestnika w Królestwie Polskiem o pensjach emerytalnych i dodatkach do nich.

(patrz Nr. 139).

55) Ignacemu *Kwicińskiemu*, spadłemu z etatu Zawiadowcy Węglarstwa Oddziału Samsonowsko - Radoszyckiego w Okręgu Wschodnim Górnictwa, za 23-letnią służbę, rsr. 72 z funduszów Skarbowych, oraz z tytułu spadnięcia z etatu rsr. 72 z tychże funduszów.

56) Konstantemu-Wincentemu *Mikułowskiemu*, spadłemu z etatu Zawiadowcy Zakładów Oddziału Samsonowskiego w Okręgu Wschodnim Górnictwa, za 21-letnią służbę, rsr. 100 z funduszów Skarbowych, oraz z tytułu spadnięcia z etatu rsr. 100 z tychże funduszów.

57) Radcy Dworu Janowi *Kulesza*, b. Lekarzowi Banku Polskiego, za 35-letnią służbę, rsr. 337 k. 50 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

58) Radcy Dworu Stanisławowi *Bronikowskiemu*, spadłemu z etatu pomocnikowi Rewizora b. Czasowej Warszawskiej Kontrolnej Komisji, za 25-letnią służbę, rsr. 180 z funduszów Skarbowych, oraz z tytułu spadnięcia z etatu rsr. 180 z tychże funduszów.

59) Janowi *Tolkierskiemu*, spadłemu z etatu Urzędnikowi Kancelaryjnemu b. Czasowej Warszawskiej Kontrolnej Komisji, za 25-letnią służbę, rsr. 150 z funduszów Skarbowych, oraz z tytułu spadnięcia z etatu rsr. 150 z tychże funduszów.

60) Asesorowi Kolegjalnemu Piotrowi *Sławińskiemu*, spadłemu z etatu Naczelnikowi Sekcji Technicznej Wydziału Dóbr i Lasów b. Zarządu Finansowego Królestwa, za 35-letnią służbę, rsr. 750 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, oraz z tytułu spadnięcia z etatu rsr. 300 z funduszów Skarbowych.

61) Asesorowi Kolegjalnemu Ludwikowi *Cygler*, spadłemu z etatu Starszemu Referentowi Sekcji Prawnej b. Komisji Spraw Wewnętrznych, za 23-letnią służbę, rsr. 180 z funduszów Skarbowych, oraz z tytułu spadnięcia z etatu rsr. 180 z tychże funduszów.

62) Waleremu *Fachinetti*, spadłemu z etatu Dziennikarzowi biura Kontroli i Rachunkowości w b. Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych za 20-letnią służbę, rs. 90 z funduszów Skarbowych, oraz z tytułu spadnięcia z etatu rsr. 90 z tychże funduszów.

63) Sekretarzowi Kolegjalnemu Adamowi *Orchowskiemu*, spadłemu z etatu Urzędnikowi do pisma b. Wydziału Paszportowego przy Zarządzie Warszawskiego Okręgu Żandarmów, za 30-letnią służbę, rsr. 277 k. 50, a mianowicie: rsr. 138 k. 75, z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego i rsr. 138 k. 75 w drodze łaski z funduszów Skarbowych.

64) Andrzejowi *Wilskiemu*, b. Dozorcy aresztu Policyjnego Warszawskiej Policji Wykonawczej, za 35-letnią wojskową i cywilną służbę, rsr. 225, a mianowicie: rsr. 96 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego a rsr. 129 z funduszów Skarbowych.

65) Marjannie z Majorkowskich *Plucińskiej*, wdowie po Macieju Plucińskim, spadłym z etatu Rewizorze Rogatek Moskiewskich, oraz ich dwóm córkom: Marji i Zofji-Bolesławie, za 31-letnią służbę ich męża i ojca, rsr. 208 k. 33 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a mianowicie: rsr. 125 dla wdowy, a rsr. 83 k. 33 dla córek.

66) Adamowi *Białobłockiemu*, spadłemu z etatu Starszemu Rachmistrzowi b. Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, za 31-letnią służbę, rsr. 300 z funduszów Skarbowych, oraz z tytułu spadnięcia z etatu rsr. 120 z tychże funduszów.

67) Asesorowi Kolegjalnemu Maciejowi *Komosińskiemu*, spadłemu z etatu Ekspedytorowi byłej Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, za 31-letnią służbę rsr. 337 k. 50 z funduszów Skarbowych, oraz z tytułu spadnięcia z etatu rsr. 135 z tychże funduszów.

68) Joachimowi *Brzozowskiemu*, spadłemu z etatu Starszemu Rachmistrzowi b. Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, za 32-letnią służbę, rsr. 300 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, oraz z tytułu spadnięcia z etatu rsr. 120 z funduszów Skarbowych.

69) Asesorowi Kolegjalnemu Izydorowi *Kuniewiczowi*, spadłemu z etatu Referentowi b. Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, za 29-letnią służbę, rsr. 187 k. 50 z funduszów Skarbowych, oraz z tytułu spadnięcia z etatu rsr. 187 k. 50 z tychże funduszów.

70) Karolowi *Gajewskiemu*, b. Strażnikowi Domu Badań w Warszawie, za 23-letnią służbę, rsr. 36 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

71) Rozalji z Herrów *Boudelle*, wdowie po Regestratorze Kolegjalnym Janie-Ludwiku-Emilu Boudelle, b. Pomocniku Referenta Rządu Gubernjalnego Warszawskiego, oraz ich 4-gu dzieciom; Ludomirowi-Janowi, Zbisławowi-Janowi, Klotyldzie-Bratomile i Augustowi-Letosławowi, za 25-letnią służbę ich męża i ojca, rsr. 125 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, w połowie dla wdowy, w połowie dla dzieci.

72) Teodozji z Piotrowiczów *Galewskiej*, wdowie po Ignacym Galewskim, Kasjerze Kasy Miejskiej Wieluńskiej, oraz ich 9-gu dzieciom, a mianowicie: Leopoldowi-Edmundowi, Bogumile-Małgorzacie, Eufemji-Cyprze, Wiktorowi-Wiktorjanowi, Karolinie-Ignacynie, Marjanowi-Rochowi, Eustachemu-Franciszkowi, Józefie-Teodozji i Reginie-Teodozji, za 21-letnią służbę ich męża i ojca, rsr. 45 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, w połowie dla wdowy, w połowie dla dzieci.

73) Franciszkowi *Żywica*, b. Strażnikowi Więzienia w Sieradzu, za 25-letnią służbę rsr. 25, a mianowicie: rsr. 20 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, a rsr. 5 w drodze łaski z funduszów Skarbowych.

74) Sewerynowi *Wróblewskiemu*, b. Referentowi do czynności policyjnych Zarządu Powiatowego Stopnickiego, za 33-letnią służbę, rsr. 275 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego.

75) Józefowi *Saskiemu*, spadłemu z etatu Pomocnikowi Naczelnika Powiatu Stopnickiego, za 34-letnią służbę, rsr. 250 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego, oraz z tytułu spadnięcia z etatu rsr. 100 z funduszów Skarbowych.

76) *Siedmiorgu* małoletnim dzieciom po n. Asesorze Kolegjalnym Józefie *Turskim*, b. Pomocniku Naczelnika Powiatu Hrubieszowskiego do czynności administracyjno-gospodarczych i niegdy Elżbiecie z Wężów, małżonkach pozostałym, a mianowicie: Aleksandrze, Annie, Tekli, Konstantemu, Napoleonowi, Antoniemu i Marji, za 35-letnią służbę ich ojca, rsr. 450 z funduszów Stowarzyszenia Emerytalnego. *(d. c. n.)*

* *Bank Polski.* — W skutek ogłoszenia z d. 31 maja r. b. o dwóch wakujących przy giełdzie tutejszej posadach przysięgłych meklerów, z których jedna dla osób wyznania chrześciańskiego, druga zaś dla starozakonnych, zgłosili się tylko kandydaci wyznania mojżeszowego, dla tego w ponowieniu wyż cytowanego ogłoszenia, wezwani zostają również kandydaci wyznań chrześciańskich, aby żądania swe najpóźniej do dnia 8 (20) lipca r. b., JW. Prezesowi Banku Polskiego przedstawili, z dołączeniem dowodów kwalifikacyjnych, postanowieniem Księcia Namiestnika Królestwa z roku 1817 określonych.

Wiadomości krajowe.

* Wiadomo, że tej wiosny znalezione zostały w Łęgonicach urny i różne wykopaliska. Przy poszukiwaniach tego rodzaju dokonywanych przez Aleksandra hr. Przezdzieckiego i Jana Zawiszę, w odległości 250 sążni od kolei żelaznej warszawsko-terespolskiej, na piaszczystych wydmach Grochowa, znaleziono dawny grobowiec $3\frac{1}{2}$ łokcia długi a $1\frac{1}{4}$ szeroki, murowany z kamieni okrąglaków. W grobowcu tym znajdowały się urny zawierające kości i różne drobne ozdoby bronzowe. Poszukiwania dokonywane przez Dra Kryże, dyrektora Chrzanowskiego, p. Roberta Brühla i innych, z lewej strony kolei Terespolskiej, na gruntach kolonji Targówek, wykryły także wiele urn, które w całości prawie wydobyto. Każda taka urna spoczywa na osobnem dnie i jest przykrytą kopułą kulistą, glinianą. Wewnątrz prócz kości znajdują się tam pierścionki, kolczyki i t. p. rzeczy metalowe, najczęściej bronzowe.

* W dniu 25 czerwca (7 lipca), pp. Dodonow i Szóstakowski, wychowańcy konserwatorjum muzycznego petersburgskiego, dawali w Kielcach koncert wokalno-instrumentalny. *Gazeta Kielecka* nie szczędzi pochwał dla obu artystów, utyskując na obojętność publiczności, która zgromadziła się w zbyt małej liczbie.

Z innych gubernij.

* **Choroszcza, 27 czerwca (9 lipca).** (Korespondencja *Dzien. Warsz.*) Przeczytawszy w niektórych tutejszych gazetach mylne wiadomości o pożarze mojej fabryki kortów w Choroszczy, pospieszam takowe w sposób następujący sprostować.

W nocy z dnia 20 na 21 czerwca (z 2 na 3 lipca) o godzinie 2ej wszczął się pożar w gmachu głównym fabrycznym w sali tkackiej, pod samym dachem umieszczonej, który wszakże zaraz dostrzeżonym został przez ciągle czuwających stróży; zadzwoniono natychmiast na alarm, i zaraz też wszyscy urzędnicy i robotnicy fabryczni pospieszyli z pomocą, usiłowaniom których udało się do godziny 5-ej zupełnie pożar ugasić. Dyrektor fabryki Ribbert wiele przyczynił się do ugaszenia pożaru, kazawszy puścić parę do rur ogrzewających w czasie zimy fabrykę — para ta bowiem wypuszczona przez otwarte naumyślnie krany, tamowała rozwinięciu się ognia. Spaliło się tylko 12 warsztatów tkackich, 6 maszyn w przędzalni oraz inne drobniejsze rzeczy, jak również gotowa przędza i wyroby będące na warsztatach; sam budynek tylko częściowo został uszkodzony, szkody wynosić mogą około 15,000 rubli.

Ruch fabryczny zupełnie nie jest wstrzymany, restauracja uszkodzonych części fabryki zaraz po pożarze przedsięwzięta o tyle już postąpiła, że wkrótce ani śladu pożaru nie pozostanie. Fabryka ubezpieczona w Towarzystwie St.-Petersburgskiem.

C. A. Moes.

* Sprawa sądowa. *Dalszy ciąg procesu Pichlera.* Na pytania stron, świadek rzeczywisty tajny radca Deljanow oświadczył, że nie może powiedzieć na pewno, czy paki były zabite u Pichlera, ale pamięta że wiele pak z książkami były pokryte deskami, a na jednej z nich leżały rozmaite domowe naczynia. Podsądny odznaczał się nadzwyczajnem skąpstwem; sknerstwo jego dochodziło do tego stopnia, że nie używał lichtarzy do świec, tylko stawiał je w dzbanek od kawy. Książki ukradzione z bibljoteki publicznej, były poznane odrazu przez urzędników przybyłych dla rewizji, ponieważ wszystkie książki bibljoteki publicznej stale oprawia jeden introligator, w jednakowy sposób i zaraz można je odróżnić od wszelkich innych książek, chociażby nie miały znaków należenia do bibljoteki. Na książkach ukradzionych przez Pichlera znaki bibljoteki: orzeł i stempel, były zniszczone i zastąpione przez napis „bibljoteka Pichlera,” a na niektórych oprócz tego było napisano ręką Pichlera, że książki te zostały mu podarowane przez byłego jego nauczyciela Doellingera i innego jego protektora Lidla. W chwili kiedy liczba ukradzionych książek jeszcze nie była uwydatniona, w skutku niemożności sprawdzenia książek w krótkim czasie, świadek obawiając się czy niektóre książki nie zostały już wysłane za granicę, pisał do dyrektora bibljoteki monachijskiej, aby zrobiona była rewizja książek Pichlera, pozostałych w Monachjum; rewizja ta była dokonana, ale nie znaleziono przytem nic podejrzanego. Oprócz książek, Pichler wyciął wiele rycin i broszur z różnych wydań; pomiędzy innemi ukradziona była przezeń z witryny jedna polska książka w oprawie z srebrnemi ozdobami; książkę tę znaleziono u Pichlera, ale bez ozdób.

Podsądny Pichler oświadczył na zeznania świadka Deljanowa, że w lutym 1869 r. otrzymał zaproszenie przybycia do Rosji dla obznajmienia się z bibljoteką publiczną. Zobaczywszy, że bibljoteka odpowiada jego pracom, postanowił pozostać tu. Otrzymał za pośrednictwem hrabiego Siewersa stypendjum, na przyjazd, był przedstawiony ministrowi oświecenia publicznego i od niego otrzymał upoważnienie do bywania w bibljotece. Następnie wezwano go do pracy w ministerstwie spraw wewnętrznych i zaczął pracować w bibljotece publicznej zupełnie bez przeszkód. Znajdował się w niej nie w charakterze publiczności, to jest czytelnika, a w charakterze osoby mającej osobne, uprzywilejowane stanowisko. Sam towarzysz ministra oświecenia publicznego widział, jak chodził on po galerjach i czytał takie książki, które zwykle nie są udzielane do czytania. Chociaż w ten sposób podsądny korzystał zupełnie bez przeszkód z bogactw bibliateki, ale nie chciał z nich korzystać, nie mając urzędowego stanowiska. W skutku tego, otrzymał od towarzysza ministra oświecenia publicznego, zawiadomienie, że robił o nim przedstawienie do Najjaśniejszego Pana i że podsądny został mianowany bibljotekarzem nadetatowym. Podsądny należał do liczby tych uczonych, którym potrzeba wielkiej liczby książek do pracy. Podsądny nie znajduje nic zadziwiającego w tem, że jeżeli w Monachjum posiadał nieograniczoną ufność i nieograniczoną władzę, jeżeli w Monachjum brał po sto, tysiąc książek do domu, to i tu, w obec protekcji, jaką posiadał, zaufania jakie mu okazywano, brał także cokolwiek książek. Z początku wynosił książki publicznie; ale raz kiedy wyszedł z książkami, stróż zatrzymał go i powiedział mu coś czego nie zrozumiał; umiał tylko jeden wyraz: „bibljotekarz,” i wymówił go; natenczas stróż puścił go. Potem, nie chcąc mieć żadnych nieprzyjemności, podsądny zaczął kłaść książki pod surdut. Posądny znajdował najwyższą rozkosz w swych pracach. Za dowód może posłużyć list, który pisał do swego przyjaciela i protektora Doellingera. W liście tym mówił, że zamierzał zapełnić przerwy, jakie mu pozostawały. W grudniu już, przeszło tysiąc książek z bibljoteki publicznej znajdowało się w jego mieszkaniu. O żadnym regulaminie nie wiedział i mniemał, że ma zupełną wolność rozrządzania bibljoteką publiczną, jak mu się podoba. W tym względzie powołuje się na wysokie zaufanie, jakie mu okazywał towarzysz ministra oświecenia publicznego. Mniemał, iż inni bibljotekarze wiedzą, że brał książki do domu, gdyż nie ukrywał tego; chodził po całej bibljotece; bywał i w kancelarji. Wyjeżdżając za granicę chciał zwrócić książki, które brał z bibljoteki, ale ponieważ młody człowiek nie wierzy w możność przedwczesnej śmierci, przeto postanowił pozostawić tymczasowo książki u siebie. W tem leży przyczyna nieszczęsnego położenia, w jakiem znajduje się podsądny. Kiedy był w Monachjum, niektórzy studenci zastawiali jego książki. Dla tego postanowił nabyć taki znaczek, za pomocą którego mógłby odróżniać swe książki od wszelkich innych. Znak ten stanowiły karteczki, które miały być przyklejane do oprawy. Dla tego, żeby kartki lepiej trzymały się, zeskrobywała się cokolwiek skóra. Podsądny nie miał możności zajmowania się naklejaniem tych kartek. Zajmowała się tem jego siostra cioteczna. Kiedy podsądny przybył do Rosji, miał swą bibljotekę składającą się tylko z dwustu tomów; reszta książek pozostała za granicą, a pomiędzy innemi jedną pakę z książkami postanowił zostawić dopiero w ostatniej chwili przed wyjazdem, tak, że siostra cioteczna, zajęta kłopotami z powodu wyjazdu, nie mogła o tem wiedzieć i mogła mniemać, że przywiózł 600 do 800 tomów. W Petersburgu podsądny kupował książki od antykwarjuszów w obecności swej siostry ciotecznej, tak, że mogła ona mniemać, iż książki będące w jego mieszkaniu były przez niego kupione. Przed odjazdem podsądnego, rozmawiał on z siostrą cioteczną o tem, aby nakleić kartki na jego książki, tembardziej, że książki kupione przezeń od antykwarjuszów, miały wypisane nazwiska innych właścicieli. Tymczasem podsądny otrzymał od księdza Lidla w podarunku mnóstwo różnych książek; książki te były stare. Podsądny pokazywał je swej siostrze ciotecznej, mówiąc, że tutaj trzeba wyskrobać stary znak i umieścić nowy. Cioteczna siostra podsądnego może stwierdzić, że na żadnych książkach własną ręką nie wyskrobywał starych znaków. Przed odjazdem podsądny mniemał, że jego siostra w czasie jego nieobecności o tyle będzie zajęta domowemi pracami, iż nie wykona poruczenia co do książek. Ale jego siostra cioteczna chciała mu zrobić niespodziankę; w skutku tego, ponieważ jego nieobecność trwała dość długo, cztery miesiące, wzięła się do tej roboty, mniemając, że wszystkie książki stanowią jego własność, ułożyła je w jedną wielką pakę, a zachowując oszczędność drzewa, przeniosła je do kuchni, gdzie sama mieszkała. Ponieważ podsądny natenczas jeszcze nie zdołał zaprowadzić gospodarstwa, paka służyła i za stół kuchenny. Po przyjeździe podsądnego do Petersburga, jego siostra wiele czytała o pożarach, a wiedząc że podsądny bardzo kocha swe książki, postanowiła postawić je w kuchni, żeby w razie pożaru było łatwo i dogodnie je ocalić. Po powrocie podsądnego, cioteczna jego siostra oznajmiła mu, że wszystkie ślady na książkach które pragnął zniszczyć, zostały zniszczone. Podsądny był w najwyższym stopniu zmartwiony, przekonawszy się od pierwszego spojrzenia, że znaki zostały wytarte nie tylko na jego książkach, ale i na tych, które należały do biblioteki publicznej. Co pozostawało czynić podsądnemu? Siostra podsądnego nie mogła wiedzieć, że książki z orłem stanowią własność bibljoteki publicznej, tembardziej, że orły nie znajdują się na wszystkich jej książkach, a tyl-

ko na niektórych, tak, że nie można ich uznawać za niezbędny znak należenia tych książek do bibljoteki publicznej. Podsądny mniema, że około 80% książek nie ma takiego orła. O znakach znajdujących się na tylnej okładce podsądny mniema, że siostra jego nie mogła wiedzieć, iż dowodzą one należenia do bibljoteki publicznej, ponieważ w tym względzie nie jest zachowywany żaden systemat ze strony bibljoteki publicznej. Tym sposobem pobłądzenie ciotecznej siostry podsądnego objaśnia się bardzo prosto. Po prostu mniemała ona, że są to znaki nie bibljoteki publicznej a poprzednich właścicieli książek. Cóż pozostawało uczynić? Zawiadomić zwierzchność? Podsądny uczyniłby to za granicą, dla tego, że za granicą i on i jego siostra cioteczna, znani byli wszystkim i każdemu. Zawiadomić zwierzchność było niepodobna, z powodu niektórych okoliczności. W ciągu ośmiu lat walczył on przeciwko nadużyciom kościoła katolickiego, przez co ściągnął na siebie nienawiść księży. Jeden z księży podał nawet na niego denuncjacje do ministra oświecenia publicznego, że człowieka piszącego takie artykuły jak on, należy uznawać za nader niebezpiecznego. Chociaż nie zwrócono uwagi w wyższych sferach na tę denuncjacje, wszelako podsądny mógł się obawiać następstw. Drugą podstawę stanowi to, że podsądny wypuścił w świat dzieło o ultramontanizmie, w którem dość jaskrawych barwach i może nie zupełnie z obmyśleniem, opisywał na czem zależy ultramontanizm. W skutku tego obudził on przeciwko sobie silną nieprzyjaźń i tu w Rosji. Należy on do liczby tych młodych uczonych, którzy najbardziej ucierpieli od Rzymu. Wszystkie dzieła podsądnego, znajdowały się na rzymskiej liście książek zabronionych. Tym sposobem nie mając rodziców, nie mając posady w Niemczech, znajdował się w położeniu bez wyjścia. Pomimo wszelkich usiłowań znakomitego Doellingera, nie mógł dostać posady, z powodu starań miejscowego arcybiskupa. Następnie, w skutku wstawienia się starań jego przyjaciół, otrzymał posadę z jedną płacą 800 zł. reń. Tu podobnie wydobyła go łaska Najjaśniejszego Pana. Został powołany tu, do Petersburga. Tym sposobem jego obawy miały dwie podstawy: denuncjacje ze strony prawosławnych i denuncjacje ze strony ultramontanów. Tem większą miał podstawę obawiania się, że właśnie w tym czasie otrzymany został otwarty list Doellingera, który mógł mu zaszkodzić. Mniema on, że wiadomość o oddaniu go pod sąd, wpłynie bardzo przykro na samego Doellingera, ponieważ podsądny zawsze był uważany jako jeden z pierwszych jego uczniów. Podsądny zdołał zapoznać się z wielomą wysoko postawionemi osobami w Petersburgu. Te znajomości, niezawodnie, ucieszyły go, lecz z drugiej strony była ona dla niego bardzo niemiła, albowiem dla tem trudniej było mu zawiadomić o zaszłej okoliczności. Siostra cioteczna radziła mu, aby w dalszym ciągu brał książki i zeskrobywał znaki własności dla tego, że kradzież kilku książek okaże się prawdopodobną; mogą dopuścić, że z zamiłowania do nauki, mógł posunąć się do kradzieży, ale żeby można posunąć się do kradzieży tak wielu książek i dla tego nie będzie to podejrzywany. Podsądny z początku, opierał się, a potem zgodził się. Natarczywie postanowił uzyskać posadę za granicą. Dla otrzymania tego celu zawiązał korespondencje z wszelkiemi możliwemi osobami. Otrzymawszy posadę za granicą, chciał zwrócić te książki lub posyłając je stopniowo, lub [illegible]. Co się tyczy tego, że otrzymawszy miejsce na 600 rub., miejsce nędzne, małe, gotów był dla niego wyrzec się korzyści jakie miał tu. Na ilu książkach zniszczone były znaki—nie wie, ale sądzi, że może na większej części. Na pewno nie jest wiadomy. Co się tyczy zapiski do tego, że siostra jego zajmowała się tą sprawą, podsądny doznawał tylko pochlebnych dowodów zaufania ze strony dyrektora bibljoteki i dla tego umiemał, że kiedy wyjedzie za granicę, to dyrektor otrzymawszy za pośrednictwem jego siostry, list od niego, niewątpliwie mu uwierzy. Że się nie mylił, dowodzą słowa, wyrzeczone do niego przez dyrektora bibljoteki, na drugi dzień po wypadku. Towarzysz ministra powiedział do niego: „Dla czego pan nie zawiadomiłeś nas o tem; bylibyśmy to załatwili.”

Swiadek, rzeczywisty tajny radca Deljanow przerwał w tem miejscu podsądnemu, oświadczając, że powiedział do niego: „gdyby pan, przed wykryciem tej kradzieży, powiedział, że pańska siostra cioteczna lub kto inny uczynił, oświadczyłby pan o tem, moglibyśmy byli nie uważać pana za złodzieja. Ale nie zrobiłeś pan tego, wiedziałeś pan o naszych kłopotach, wiedziałeś pan o szczegółach przeciwko panu szczegółowe i ogólne środki, i doprowadziłeś pan do tego, że musieliśmy pana złapać na kradzieży.” Swiadek dodał, że w tym razie tam nagadał podsądnemu tak przykre rzeczy, że nie dozwolił mu powtórzyć je przed sądem.

Podsądny oświadczył, że rzeczywiście towarzysz ministra nazwał go podłym, ale z tego nie mógł dowiedzieć, że uznają go za złodzieja. O zaginione książki pytał tem się go nie pytano.

Swiadek rzeczywisty tajny radca Deljanow oświadczył, że nie jest prawdą, że przy podsądnym nieraz mówiono o zaginionych książkach, naprzykład kiedy zginęła historja uniwersytetu praskiego i podsądny przy tem stał, nie mógł rzucić podejrzenia na inne osoby, że prawdopodobnie książki biorą ludzie ciemni, dla [illegible] z wielu stron zbioru.

Na pytanie prezesa co do artykułów wyciętych z pism perjodycznych, podsądny wyjaśnił, że w bibljotece publicznej znajdowało się wiele pism perjodycznych, które walały się po galerjach i schodach i sądził, że to pisma nie mają żadnej wartości w oczach bibljoteki, [illegible] nie miały wartości i dla tego wycinał z nich artykuły.

Swiadek rzeczywisty radca tajny Deljanow odparł, że na schodach leżą rzeczywiście defekta, lecz podsądny wycinał nie z nich, a z książek oprawnych, które leżały na swych miejscach, po oddziałach.

Co do wycinania rycin to podsądny złożył także sam zeznanie, oświadczywszy, że je wycinał [illegible].

Po skończeniu objaśnień podsądnego, obrońca jego, pełnomocnik przysięgły Arsenjew, oświadczył, że prawo pozwala podsądnemu zbijać słowa świadka. Tymczasem świadek Deljanow kilkakroć przerywał badanie swemi pytaniami i uwagami, nie będąc wywołany przez sąd. Obrońca prosił aby to zapisano do protokółu.

Swiadek Sobolszczykow zeznał, że podsądny, z którym zaznajomił się w listopadzie 1869 roku, wywarł na nim nader niemiłe wrażenie przez swe obejście. Od samego wstępu jego do bibljoteki, zaczęły okazywać się straty, skutkiem czego w świadku zjawiło się przeciw niemu słabe podejrzenie; podejrzenie to wzmogło się, kiedy świadek zastał go w jednej z bibljotecznych sal bibljoteki, gdzie mu wcale nie wypadało znajdować się. Na drugi dzień po tem spotkaniu się, Pichler domyślając się, że świadek podejrzewa go o kradzież książek, napisał do niego list, w którym wynurzał swe zdziwienie i oburzenie na podobnego rodzaju podejrzenie. List ten jeszcze bardziej wzmógł [illegible] w tej zasadzie, że „qui s'excuse s'accuse.” Pichler oprócz tego budził przeciw sobie pedejrzenie przez to, że chodził do bibljoteki w długim paletocie i kaloszach gumowych, co później wzbronione mu zostało przez dyrektora. Pewien raz przy wyjściu jego z bibljoteki, oberwała się mu podszewka u paletota i wysypały się ztamtąd książki. Wszystko to przekonywało świadka o winie Pichlera i szukał tylko dogodnej okoliczności, aby go schwytać. 3-go marca, kiedy za zgodą dyrektora rozkazał szwajcarowi oczyścić na Pichlerze paletot przy wyjściu jego z bibljoteki, znalezione zostały przy Pichlerze książki: wielkiego formatu tom św. Ambrożego — za plecami i dwie niewielkie książki w kieszeni. Podsądny przytem oświadczył, że zostawił w bibljotece zapiskę o wzięciu tych książek, wskutku czego, dyrektor prosił świadka, aby wraz z podsądnym udał się po tę zapiskę. Po drodze podsądny proponował mu aby szedł naprzód i przetrząsał u siebie kieszenie, przeszukując papieru, z czego świadek wnosił, że zapiski tam żadnej nie zostawił, lecz po drodze chciał napisać i podłożyć ją gdziekolwiek niepostrzeżenie. Zapiski podsądny nie znalazł, mówiąc, że prawdopodobnie, w roztargnięciu zarzucił ją gdzieś.

Na zapytanie stron, świadek zeznał, że nie pamiętając dobrze, czy kufry, w których leżały u Pichlera książki były zamknięte, wie, że książki te były akuratnie ułożone a niektóre z nich, w dobrej oprawie, a nawet obwinięte w papier; artykuły, powycinane z rozmaitych wydań okazały się oprawionemi i napisane było na nich zkąd wzięte. Oprócz książek, u podsądnego znaleziono mnóstwo kartek alfabetycznych, używanych dla odszukania książek.—W bibljotece jest trzy rodzaje katalogów: inwentarski, gdzie zapisywane są wszystkie nowo przybywające książki; alfabetyczny—podług nazwisk autorów; i systematyczny, gdzie książki rozklasyfikowane są podług oddziałów. Katalog alfabetyczny, jest najniezbędniejszy przy odszukaniu książek, potrzebnych do czytania, lecz dla sprawdzenia książek używa się katalog inwentarski. Większa część skradzionych przez Pichlera książek, mianowicie trzy czwarte, okazały się zapakowanemi w kufry, pozostałe zaś znajdowały się w szafie. Wszystkie książki, broszury i ryciny, wzięte przez Pichlera, należały nie do wydań defektowych, lecz do zupełnych i niemających dubletów.—Sprawdzanie katalogu w jakimkolwiek oddziale wymaga bardzo wiele czasu; aby rozłożyć tysiąc kartek alfabetycznych, potrzeba co najmniej 4 godziny, a podobna robota w żaden sposób nie może być wykonywana przez osoby zajmujące się bieżącemi interesami bibljoteki. Podsądny bardzo często odwiedzał bibljotekę, bywał w niej po kilka razy na dzień, lecz na czas nader krótki, oddalał się on zwykle nader szybko, nie rozmawiając z nikim i z nader dziwnem obejściem; wywracał łokcie, strzepywał palcami, jakby otrząsał pył i przybierał takie położenie, że między grzbietem jego i surdutem zostawało swobodne miejsce. Porządek, jaki powinien być zachowywany przez bibljotekarzy przy użytkowaniu z książek, nie mógł być nieznanym Pichlerowi, a świadek sam, z polecenia dyrektora, mówił mu o istniejących w bibjotece przepisach.

Podsądny odpowiedział, że znaleziony przy nim tom św. Ambrożego był wzięty przez niego nie w celu przywłaszczenia, lecz dla objaśnień, gdyż podtenczas czytał on dzieło, gdzie przytoczoną jest nieprawdziwa cytata z owej książki. Zapiska o wzięciu przez niego 3-go marca książek, rzeczywiście była napisaną, lecz przez pomyłkę, zamiast do szafy, wsuniętą do kieszeni, gdzie znalezioną została. Jeśli, szukając zapiski, proponował Sobolszczykowowi aby szedł naprzód, czynił to jedynie przez przyzwoitość, a nie w celu napisania podobnej zapiski. Co się tyczy kaloszów, to obuwie jego nawet niepodobna było nazwać kaloszami—było ono tak dobre, wygodne i przyzwoite, że bywał w niem wszędzie, nawet u towarzysza ministra, p. Deljanowa; nosił zaś je w bibljotece tak ze względów zachowania zdrowia, jak w części i dla tego, aby przez swe częste odwiedziny nie przeszkadzać swym spółkolegom służbowym. List do Sobolszczykowa był rzeczywiście napisany w celu uchylenia od siebie podejrzenia. Na wielu wziętych z bibljoteki książkach, nie było zupełnie ani orłów, ani żadnych innych znaków, gdyż pod tym względem w bibljotece nie zachowywano żadnego systematu i panował najzupełniejszy nieład. Częste odwiedzanie bibljoteki przez podsądnego tłumaczy się tem, że wstępował tam po drodze do ministerstwa i z ministerstwa, gdzie często chodził dowiadywać się, czy nie ma dla niego jakich poruczeń. Przepisy o braniu książek do domu zupełnie nie były znane podsądnemu, gdyż nie zostawał na służbie w bibljotece, lecz tylko korzystał z praw bibljotekarza, nie spełniając połączonych z tym urzędem obowiązków. Znajdowanie się u niego książek najrozmaitszej treści podsądny objaśniał przez to, iż teologiczne prace jego nietylko nie wyłączały obznajomienia się z dziełami w innych przedmiotach, lecz przeciwnie wymagały tego, gdyż teologja zostaje w ścisłym związku prawie ze wszystkiemi gałęziami wiedzy.

Przysięgłym i stronom przedstawione były corpus delicti: paletot podsądnego z wszytym w takowy workiem, niektóre z skradzionych książek, gdzie stempel bibljoteki jest wyskrobany i zastąpiony napisem „bibljoteka Pichlera,“ ryciny, powycinane z dzieł i kartki alfabetyczne.

Na wniosek prezesa, przetłumaczono tytuły niektórych broszur, które się okazały rozmaitemi przewodnikami rzemieślniczemi, jako to: dla tokarzy, malarzy, introligatorów, krawców, tapicerów, mydlarzy i t. p.—Znajdował się tam również i kompletny przewodnik nauki tańców. Wszystkie te książki, co do epoki wydania odnosiły się do lat 1825—1831. (*d. c. n.*)

—

* Epidemja. W *Gońcu Urzędowym* zamieszczoną została następna wiadomość o biegu cholery w Cesarstwie, podług doniesień urzędowych, nadesłanych do departamentu medycznego między 21 i 28 czerwca 1871 roku: W m. *St. Petersburgu:* z dniem 20 czerwca znajdowało się 267; (od 20 do 28 czerwca) zachorowało 308, wyzdrowiało 100, zmarło 162, pozostaje 385. W *powiecie st. petersburgskim:* z d. 14 czerwca znajdowało się 4 (od 15 do 22 czerwca) zachorowało 6, wyzdrowiało 5, zmarło 3, zostało 2. W m. *Kronsztadzie:* z d. 18 czerwca znajdowało się 9 (od 18 do 25 czerwca) zachorowało 24, wyzdrowiało 6, zmarło 9, pozostało 18. W m. *Moskwie:* z d. 18 czerwca znajdowało się 140; zachorowało 290, wyzdrowiało 80, zmarło 111, pozostaje 239. W gubernji wileńskiej: w m. *Wilnie:* z d. 11 czerwca znajdowało się 17; (od 11 do 20 czerwca) zachorowało 79, wyzdrowiało 19, zmarło 33, pozostaje 44. W m. *Trokach:* od 7 do 17 czerwca zachorowało 13, wyzdrowiało 3, zmarło 4, pozostaje 6. W powiatach: *wileńskim*, od 5 do 16 czerwca zachorowało 35, wyzdrowiało 13, zmarło 10, pozostaje 12;—*lidzkim:* od 3 do 13 czerwca zachorowało 15, wyzdrowiało 2, zmarło 6, pozostaje 7. W gubernji riazańskiej: w *powiecie jegorjewskim* z d. 11 czerwca znajdowało się 2; od 1 do 20 czerwca zachor. 5, wyzdr. 3, zmarło 3, pozostaje 1; w *powiecie riazańskim:* od 3 do 16 czerwca zachorowało 15, wyzdr. —, zmarło 7, pozostaje 8. W gub. tambowskiej: w m. *Tambowie:* z d. 8 czerwca znajdowało się 2; od 8 do 20 czerwca zachorowało 77, wyzdrowiało 22, zmarło 24, pozostaje 33. W m. *Kirsanowie:* zachorowała 1, wyzdrowiało —, zmarła 1, pozostaje —. W m. *Kozłowie:* zachorował 1, wyzdrowiało —, zmarł 1, pozostaje —. W powiatach: *tambowskim*, z d. 8 czerwca znajdowało się 5, zachorowało 49, wyzdrowiało 15, zmarło 14, pozostaje 25; *kozłowskim:* zachorowało 7, wyzdrowiało —, zmarło 4, pozostaje 3. W gubernji ołonieckiej: w *powiecie wytegorskim:* od 14 czerwca zachorowało 1, wyzdrowiało —, zmarło 1, pozostało —. W gubernji nowgorodzkiej, w m. *Nowgorodzie:* od 17 czerwca zachorował 1, wyzdrowiało —, zmarło —, pozostaje 1.

—

* Różne wiadomości. — Z Uralska piszą do gazety *Gołos:* Już wam donosiłem, że w Uralsku odbywało się bezpłatne szczepienie ospy, którem trudnił się doktór Szustow; ale nie wszyscy mogli korzystać z usługi tego lekarza. Naprzykład kirgizi, koczujący daleko od granic konsystencji wojska, prawie nie zgłaszali się tu po szczepienie ospy, a tymczasem mnóstwo ich umiera z ospy, jak to powszechnie wiadomo. Dla tego więc władza obwodu uralskiego, pragnąc rozszerzyć szczepienie ospy między kirgizami, wezwała ich aby stawili się do Uralska dla wyuczenia się tej sztuki bezpłatnie u doktora Szustowa. Jakoż zgłosiło się do Uralska 13 kirgizów, pragnących nauczyć się szczepienia ospy, a to powiodło się im prędko. Po dziesięciu lekcjach mogli oni szczepić ospę dokładnie. 11-go czerwca pomienieni kirgizi składali egzamin w obecności władzy obwodowej, wojennego gubernatora i miejscowych lekarzy. Tu niektórzy z nich zaszczepili ospę na przybyłych dzieciach; przyczem obeznani byli z postępowaniem jak należy zdejmować materję ospową. Nabyta przez nich wprawa w szczepieniu ospy zupełnie jest dostateczną aby mogli tem się zajmować bez pomocy lekarza. W nagrodę za pilność, wojenny gubernator podarował dwom z tych trzynastu kirgizom srebrne rzeczy, a pozostałym udzielił pieniężne gratyfikacje. Teraz jest nadzieja, że i kirgizi zajmą się szczepieniem ospy ochronnej.

—

* Handel i przemysł. — W dalszym ciągu podanych przez nas z *Ryg. Wiest.* wiadomości o drugiej wystawie baltyckiej, przytaczamy z tejże gazety szczegóły o drugim oddziale wystawy, obejmującym różne machiny. Oddział ten składał się z 29 klas następujących: 1-a klasa, pługi. 19 wystawców nadesłało 87 pługów różnego rodzaju. 2-a klasa ekstyrpatory i t. d.; w tej klasie 11 wystawców nadesłało 17 przedmiotów. 3-a klasa—bronzy; tu 6 wystawców nadesłało 13 bron różnego kształtu. 4-ta klasa walce (wałkownice) i machiny do ubijania ziemi; 5 wystawców nadesłało 5 przedmiotów. 5-ta klasa—siewniki i machiny do rozrzucania nawozu na polach; 14 wystawców nadesłało 26 przedmiotów. 6-ta klasa—żniwiarki: 11 wystawców nadesłało 23 machin. 7-ma klasa—machiny parowe; tu 9 wystawców wystawiło 13 różnych lokomotyw i kotłów cylindrowych. 8-ma klasa— lokomobile; 6-ciu wystawców wystawiło 10 machin. 9-ta klasa — młockarnie parowe i wodne; tu 7 wystawców wystawiło 10 machin. 10-ta klasa — młockarnie końskie; 13 wystawców wystawiło 17 machin. 11-ta klasa — wiejałki i machiny do sortowania zboża; 17 wystawców wystawiło 40 machin. 12-ta klasa—suszarnie; 5 wystawców wystawiło 7 wzorów suszarni. 13-ta klasa—młyny do kruszenia i walcownie; 9 wystawców nadesłało 15 machin. 14-ta klasa — młyny; 5 wystawców wystawiło 8 różnych młynów. 15-ta klasa— sieczkarnie; 15 wystawców nadesłało 31 wzorów różnych sieczkarni. 16-ta klasa—machiny do kruszenia makuch; 4 wystawców wystawiło 4 takie machiny. 17-ta klasa — machiny karczownice; 8 wystawców nadesłało 11 przedmiotów. 18-ta klasa— machiny gorzelane i browarne; 6 wystawców nadesłało 6 machin. 19-ta klasa—machiny do obrabiania lnu i konopi; 10 wystawców nadesłało 17 machin. 20-ta klasa—machiny do wyrabiania cegły i gliny; 3 wystawców wystawiło 4 machiny. 21-sza klasa —prasy do siana, torfu, serów i t. d. W tej klasie wystawiona była jedna tylko prasa do siana. 22-ga klassa —piły; 3 wystawców nadesłało 3 wzory rozmaitych machin do piłowania. 23-cia klasa — pompy; 8 wystawców nadesłało 22 egzemplarzy różnych pomp. 24-ta klasa — narzędzia ogniowe; 17 wystawców nadesłało 47 różnych narzędzi do gaszenia ognia. 25-ta klasa— wagi; 8 wystawców nadesłało 17 wag różnego rodzaju. 26-ta klasa — zegary wieżowe; wystawiono tylko jeden zegar bijący, 27-ma klasa — olejarnie; 5 wystawców nadesłało 16 różnych olejarni. 28-ma klasa — machiny domowego użytku. Ta klassa co do ilości przedmiotów była najobszerniejsza, bo 25 wystawców nadesłało 120 różnych przedmiotów. Ostatnia 29-ta klasa— rozmaite machiny. Tu 5 wystawców wystawiło 7 różnych machin. Tym sposobem na drugiej wystawie baltyckiej było wystawiono 598 machin wszelkiego rodzaju. W ogóle zaś w obu oddziałach wystawiono było na pokaz publiczności 1,976 przedmiotów, czyli mało co mniej jak dwa tysiące.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Francja.

* Czytamy w korespondencji z Paryża do *Independance belge*, dnia 10 lipca: Manifest hr. Chambord ciągle jest na porządku dziennym. Już dziś na pewno wiadomo, że nie część lecz wszyscy legitymiści jednomyślnie potępili naczelnika domu Bourbonów — oto stronnictwo stanowczo porzucające swego króla. Nie wierzą w to aby legitymiści połączyli się znowu z orleanami, byłoby to już odstąpieniem zupełnem, połączonem z wyparciem się. Na pewno liczyć można, że większość przerzuci się na stronę rzeczypospolitej, przynajmniej tymczasowo. Lecz wiadomo, że we Francji wszystko nosi na sobie cechę tymczasowości, i przez szczególny wypadek, to co mogło obalić dzisiejszą formę rządu, czy to lewa czy prawa strona, czy usiłowania komunistów, niecierpliwość prawicy, lub intrygi bonapartyzmu, w niwecz obrócone, wszystko to odrazu znikło. Niema przykładu w historji współczesnej aby który rząd tak się oswobodził od razu od swoich nieprzyjaciół. Nie brakowi zastanowienia hr. Chambord, przypisać trzeba ów manifest. Wielu legitymistów udawało się do Chambord, w celu odwrócenia tego zamiaru księcia. Pierwszym był Jarnac, którego zdanie zdawał się podzielać ksiądz Dupanloup i Cazenove de Pradines; obadwaj deputowani, w imieniu własnem udali się do Chambord, a gdy ci nic wskórać nie mogli, urzędownie delegowano trzech deputowanych prawicy, Larochefoucauld-Bisaccia, wice-hrabiego de Maillé i Gontaut-Biron, którzy z równym skutkiem odjechali od wnuka Karola X. Hr. Chambord zażądał listownie od ministra robót publicznych p. Lancy, aby się podał do dymisji. Fakt ten należy przyjąć pod zastrzeżeniem,—uważając go zaś za prawdziwy, nikt nie może wątpić, że minister robót publicznych, nie zważałby nawet na tak śmieszne wystąpienie. Zapewniają że Gambetta stanie w opozycji z Thiersem; pogłoska ta rozpuszczona jest przez ludzi zbyt interesowanych, a zatem uważana może być za zmyśloną. To tylko pewna, że Gambetta zakłada dziennik, który nosić będzie tytuł *Le Patriote*, i już ma się ukazać w przyszłym tygodniu. Były naczelnik delegacji z Tours i Bordeaux, do redakcji tego dziennika, ma chęć wezwać wiele znakomitości republikańskich. Wiadomości z Wersalu podają za prawdopodobne odwołanie lub zmianę pewnej liczby urzędników sądowych mianowanych przez Cremieux'go. Ladmirault utrzymał się stanowczo przy komendanturze placu w Paryżu. Sądzą powszechnie, że marszałek Mac-Mahon będzie mianowany dowódcą naczelnym całej armji francuzkiej. Wybór ten wypadł w skutek zaufania, jakie posiada w armji, dzielny ks. Magenty. Jedno tylko jego nazwisko łączy w sobie zarazem sympatje i zupełną uległość wszystkich jenerałów. Dodać wypada, że wyrażania się marszałka Mac-Mahona są zawsze nadzwyczaj oględne— ten człowiek, który bezwątpienia miałby najwięcej prawa myślić o wyniesieniu się i odwecie, oddala tę myśl w imieniu dobrej wiary i patrjotyzmu. W armji pewna liczba otrzymała urlopy, lecz zarówno żołnierze jak i oficerowie uprzedzeni zostali, że w każdej chwili mogą być powołani. Naturalnie, to zastrzeżenie trzeba wziąść na karb okupacji Algieru. Nakoniec, jeśli można wierzyć korespondencji z Niemiec do *Journal de Genéve*, drukowanej w dziennikach wieczornych, Prusy tak się spodziewają odwetu, że zamiast się rozzbrajać, utrzymują wojsk tyle jak nigdy. A jeżeli tu to samo będzie, to po wszystkich nieszczęściach i okropnościach wojny nastąpi niedowierzanie zobopólne i nieuleczona złość, która będzie dalszym ciągiem tego co było, tylko pod inną postacią. Delegowani rozmaitych dzienników należący do unji paryzkiej, byli przyjmowani dzisiaj w Wersalu, w komisji prawodawczej, zajmującej się prasą. Nie zdołali, na nieszczęście zwolnić dzienników od opłaty, ani nawet dodatków; ze względu wszakże wyjątkowego położenia i strat poniesionych w czasie wojny, pisma francuzkie podlegną nowo ustanowionym opłatom dopiero od 1 stycznia 1872 r. Zapowiadają wyjazd do Londynu hr. Flavigny, doktora Cheau, hr. Serrurier, hr. Beaufort, hr. Dardenne de la Grangerie, jako reprezentantów międzynarodowego towarzystwa niesienia pomocy rannym; tudzież doktorów Ricore, Demarquay i Marckeima, przedstawicieli ambulansów prasy francuzkiej. Ci panowie zaproszeni zostali przez anglików, do okazania udoskonalonych przyrządów, w czasie oblężenia, dla ratowania rannych. Trzy komandorskie krzyże legji honorowej przeznaczone zostały dla członków arystokracji angielskiej, którzy się odznaczyli podczas wojny w niesieniu pomocy.

* Korespondent *Norda* pod dniem 10 b. m. donosi z Paryża między innemi, że paryżanie zaczynają bawić się, interesa przyjmują obrót właściwy, napływ cudzoziemców znaczny, i przekonanie jest powszechne, że i rząd wkrótce się tu osiedli: z powodu upału 38 stopniowego w sali posiedzeń w Wersalu, deputowani musieli przerwać posiedzenie, aby cokolwiek odpocząć. — Pałac elizejski ma być przeznaczony dla naczelnika władzy wykonawczej. Pogłoska, która ośm dni temu, również jak dzisiaj, zdaje się być fałszywą, że Larcy podaje się do dymisji, nie przestaje krążyć, pod pozorem, że ten minister należy do stronnictwa legitymistów. Prawdopodobnie Larcy należy do liczby członków, którzy przyłączyli się do sztandaru trójkolorowego, nie ma więc powodu usuwać się.

* Korespondent wersalski d. 10 b. m. do *Indep. belge* donosi: Pierwsze pół miljarda zapłacono całkowicie, — drugie—bez 175 miljonów. Niemcy ustąpią zaraz z departamentów Saine-Inférieure, Eure i Somme. Rząd zresztą porozumiał się z jenerałem Manteuffel, aby o ile możności skrócić okupacją i pospieszyć się z wypłatą indemnizacji. Forty paryzkie opuszczone będą dopiero po wypłacie trzeciego pół miljarda. Mówią o interpelacjach w kwestji rzymskiej, z jakiemi miało wystąpić kilku deputowanych. W istocie, zeszłej soboty deputowani de Corcelles i de Belcastel wystąpili z temi interpelacjami. Powiększono liczbę gwardji republikańskiej do 6,500,— a sierżantów miejskich do 6,200—za piętnaście dni połowa gwardji republikańskiej będzie wyekwipowana. *Journal officiel* przedstawia rezultat wyborów dodatkowych; już przystępują do sprawdzania wyborów. Zdaje się, że będzie mało sprzeczności; — tymczasem Moreau, ostatni wybrany w Paryżu, powinien swój wybór zawdzięczać jedynie połączeniu buletynów podpisywanych: Morel, Morin albo Moreau; i Bonvalet, został pominięty przez takąż pomyłkę i udał się do Gambetty w celu obrony swego wyboru. Gambetta to przyjął i dziś legalnie Bonvalet jest deputowanym, lecz zgromadzenie które w tym razie posiada całą władzę, mogło by być innego zdania.

* Z Reims do *Norda* pod datą 8 b. m. piszą: Wypadki zaszłe w Reims kilka dni temu, większa część dzienników przesadza. Prawda sama przez się, jest tak smutna, że niepotrzebuje dodatków. Jeden z tych dzienników podaje 8 do 10 zabitych. Rzecz się tak miała: We czwartek, około godziny 7 wieczorem, sierżant pruski spotkał jadącego w powozie niejakiego Patinet z Sermiers, młodzieńca mającego rok 17,—prusak ten podochocony winem, zdawał się być w dobrym humorze, i przechodzącym wieśniakom wesoło życzył dobrej nocy. Cóż się dzieje? W piątek znajdują trupa tego nieszczęśliwego, na terytorjum Villers-aux-Noeude, małym folwarczku graniczącym z Sermiers, pod samemi bramami Reims. Śmierć nastąpiła w skutek silnych uderzeń w skronie, przy tem okradziono go zupełnie. Tegoż dnia oficer pruski przybył z silną eskortą do Villers-aux-Noeude, i rozpoczął badanie, lecz z powodu zaparcia się wszystkich, nic się nie dowiedział.—Znudzony tem, stanowczo oświadczył, iż ze względu na takie okoliczności przeznaczy 2,000 żołnierzy na załogę do Villers-aux-Noeude, wioseczki liczącej nie więcej nad dwóstu mieszkańców. Taki postępek oburzył ludność, i wtedy jedna z kobiet zawołała, że ta wioska nie może być karana, za postępek mieszkańca z innej wsi. —Takim sposobem niby doszli do prawdy. — Wielu świadków zaraz zeznało, że widzieli prusaka w powozie młodego Patinet,—którego też natychmiast zatrzymano i odprowadzono do więzienia w Reims, gdzie siedzi dotąd—powszechnie są przekonani o jego niewinności. Wtedy to załoga miasta podniecona jeszcze bardziej wypadkiem w teatrze, gdzie widowisko nie miało miejsca, z powodu że oprócz żołnierzy niemieckich nikogo nie było,— rzuciła się na nieszczęśliwych mieszkańców Reims i od godziny 8 do 10 wieczorem na placu Drouet d'Erben i na ulicy Loges napadała na wszystkich. Kawiarnię w teatrze zniszczono do szczętu—garsona pobito. Wielu mieszkańców otrzymało ciężkie rany. Młody człowiek, nazwisko którego dobrze znane w armji, niejaki Chevailland, rodzina jego bowiem utrzymuje kawiarnię w obozie pod Châlons, utracił rękę i znajduje się w niebezpieczeństwie. Ktoś inny znowu otrzymał siedm cięć pałaszem w głowę,—chłopcu z cukierni odcięto dwa palce u ręki. Liczba rannych i pobitych jest dosyć znaczna. Nazajutrz rano znów się to samo rozpoczęło,— z dodatkiem wyłamywania drzwi i okien podczas białego dnia, skutkiem niezadowolnienia żołnierzy za to, że dowódcy wstrzymywali ich od rabunku. W poniedziałek jeszcze się te wypadki powtórzyły. Mer i podprefekt, każdy swoją drogą wystąpił z proklamacją zalecającą umiarkowanie. Od pewnego czasu panuje tylko wielkie rozdrażnienie. Nowy jenerał przybył i stanął w arcybiskupstwie. Oto cała prawda. Prawdziwe złe leży w tem, że prusacy rozkwaterowani są w mieście a nie w koszarach. Oficerowie a zwłaszcza podoficerowie są bardzo wymagający. Trudno sobie wystawić, co to jest mieć u siebie w domu ustawicznie cudzoziemskich żołnierzy i to już od 10 miesięcy,— to prawdziwa kara którą koniecznie przebyć trzeba; dla małych zwłaszcza gospodarstw, jest ona niezmiernie uciążliwa.

* Czytamy w *Provinzial Corr*: Wypłata kontrybucji wojennej ze strony Francji rozpoczęła się w zeszłym

tygodniu. Według artykułu 7-go frankfurckiego traktatu pokoju, pierwsze 500 miljonów franków miały być zapłacocne w ciągu 30 dni, które nastąpiły po przywróceniu władzy rządu w Paryżu. Ponieważ władza rządu przywróconą była w stolicy w pierwszym tygodniu czerwca, to w zeszłym tygodniu przypadał termin wypłaty pierwszego półmiljarda. Wypłata jest w pełnym biegu i uskutecznioną została już w większej części. Stosownie zatem do postanowień traktatu pokoju, nastąpi w skutku spłacenia pierwszych 500 miljonów franków ewakuacja departamentów: Somme, niższej Sekwany i Eure, o ile takowe zajęte są jeszcze przez wojska niemieckie.

Austrja

* Podług korespondencji wiedeńskiej, zamieszczonej w *Narodnich Listach*, rząd austrjacki zaczyna zwracać uwagę na niektóre nadużycia dziennikarskie, wyrządzające większą szkodę, aniżeli najbardziej *uszczypliwe* artykuły wstępne, które idą w niepamięć następnego dnia po ich ukazaniu się. Do rzędu takich nadużyć należą niektóre wiadomości, albo raczej kaczki dziennikarskie, mające na celu wywołanie jakiej reklamy. Należą tu także telegramy fabrykowane, które gazety otrzymują nie przez drut elektryczny, lecz przez pocztę. Wiedeń posiada kilku znanych fabrykantów takich pseudo depesz, rzemiosło zaś to jest dość korzystne. Niedawny telegram o podziale Szlązka wyszedł także z ich warsztatów. Środki jakie rząd zamierza przedsięwziąć przeciw prasie, zaprowadzone zostaną na drodze konstytucyjnej, jeżeli nie będzie wydane w tym względzie rozporządzenie bezpośrednie. Przedewszystkiem wydane będzie nowe prawo prasowe, daleko ostrożniejsze od tego, które zaprojektowane zostało niedawno przez wiernych konstytucji. Prawo to mieć będzie na widoku głównie ochranianie osobistości ministrów i w ogóle członków rządu, oraz wszystkich urzędników, słowem, podtrzymywanie „powagi." Znaczna liczba rozmaitych przekroczeń ulegać będzie rozstrzyganiu przez policję, po dwóch zaś ostrzeżeniach, ulegać będzie konfiskacie na poczcie opłata należna za prenumeratę. Ściągane będą kary pieniężne, dla zapobieżenia zaś uchylaniu się prawdziwych sprawców, autorowie mają być obowiązani podpisywać swoje artykuły. W razie skargi, redaktor odpowiedzialny ma być wezwany do stwierdzenia pod przysięgą, że osoba podpisana na artykule jest w rzeczywiście tą samą, która napisała takowy. —„Nie ulega wątpliwości, — dodaje korespondent, — że rada państwa uchwali ten projekt do prawa, żywi ona bowiem jak największą niechęć dla dziennikarzy; niechęć ta jest zwłaszcza silną wśród „wiernych konstytucji," którzy przyszli do przekonania, że napaści dziennikarskie na ich nieomylność są bardzo dla nich niedogodne."

Ziemie słowiańskie

* Gazeta czeska *Pokrok*, będąca od 1-go b. m. organem pp. Palackiego i Riegra, zastanawia się w artykule wstępnym z 2-go b. m. nad kwestją porozumienia pomiędzy Czechami i rządem wiedeńskim. Pismo pomienione przyznaje hr. Hohenwarthowi dobre chęci, lecz nadmienia, że chęć nie stanie za uczynek. *Pokrok* dodaje, że w układach w przedmiocie ustępstw spodziewanych nie będzie zachowywana tajemnica i że porozumienie może nastąpić nie inaczej, jak z zatwierdzenia stanowczego i przy spółudziale deputowanych czeskich i morawskich.

* Gazety czeskie powiadają, że 6-go b. m. upłynęło 456 lat od chwili, w której znakomity reformator Jan Huss zakończył na stosie w Konstancji życie męczennika. Pamięć dnia tego obchodzona była w wigilję wieczorem zgromadzeniem uroczystem w Pradze, na placu Betlehemskim. Dom, w którym mieszkał niegdyś Jan Huss, przyozdobiony był flagami symbolicznemi i uiluminowany. Pomimo deszczu, zgromadziło się dość ludu. Śpiewano pieśni narodowe treści poważnej.—Do tego opisu gazety czeskie dodają: „Otrzymaliśmy z Żamberga (po niem. Senftenberg) następujący telegram: „Zgromadzeni tu czciciele Jana Hussa oddają hołd jego pamięci za pomocą okrzyku *Slawa,* życzą czechom szczęśliwszej przyszłości i niech się im powodzi! (*Na zdar.*)".

* Gazeta słowacka *Slovanskie Noviny* pisze: „Madziarzy użalają się mocno na to, że liczba ich zmniejsza się z każdym dniem. Jedna z gazet madziarskich obliczyła, że od czasu bitwy pod Mohaczem, ubyło dwa miljony madziarów, liczba ich bowiem wynosiła wówczas siedm miljonów, obecnie zaś pozostało ich tylko pięć miljonów. „My zaś powiadamy,—dodaje gazeta słowacka,—że liczba ich nie wynosi nawet pięciu miljonów, albowiem zaliczają oni do swego plemienia dwa miljony słoków.—Wszystko to jest utworem fantazji madziarskiej. Powiadają oni, że liczba ich nie zwiększa się dla tego, że trudnią się gospodarstwem wiejskiem. Słowacy trudnią się takiemże gospodarstwem, lecz przypatrzcie się, jak mnożą się oni: jak piasek w morzu."

* Korespondent gazety *Zukunft* pisze z nad granicy czarnogórskiej pod datą 27-go czerwca: „Wiadomo, już wam, że księżna Milewa powiła syna; w całem Czarnogórzu rozległy się salwy z dział, i wiadomość, że domowi Petrowiczów przybył potomek, rozeszła się z szybkością błyskawicy. Wiadomość ta wywołała radość nietylko wśród czarnogórców, lecz także u wszystkich sąsiednich plemion serbskich. Upłynie wkrótce 500 lat od czasu upadku wielkiej Serbji po bitwie na Kosowem polu (15 lipca 1389 r.), od chwili rozpadnięcia się jej jedności, oraz wszczęcia się obcych intryg i haniebnego postępowania ze strony dzikich zwycięzców, którzy dążyli przemocą do zagładzenia walecznego ludu słowiańsko-serbskiego." — Dalej korespondent opisuje, jak z następstwem czasu Serbja, zwłaszcza pod Miłoszem Obrenowiczem, wyswobodziła się z pod panowania tureckiego, jak wierni jej synowie uciekali do Czarnogórza, które stało się groźną twierdzą, stawiającą opór wrogom.—„W ciągu 500 lat, — powiada korespondent,—nie było żadnej trwałej dynastji serbskiej; w ciągu 500 lat, nie zrodził się na tronie serbskim ani jeden książę-następca. W Serbji jedna dynastja następowała po drugiej, dynastji zaś dziedzicznej nie było wcale. Czarnogórze pozostawało pod władzą władyk, t. j. biskupów, którzy będąc bezżennymi, nie mogli mieć dzieci. Ukochana małżonka księcia Mikołaja—dała pierwsza narodowi serbskiemu następcę tronu. Dla tego to rozlegały się w Czarnogórzu bez końca okrzyki radośne; dla tego to każdej nocy widzieć się dają na wszystkich szczytach najwyższych gór ognie sygnałowe w kierunku Białogrodu i *świętej Moskwy* (jak wyraża się korespondent), ażeby zaprosić ztamtąd ojców chrzestnych dla nowonarodzonego następcy tronu."

* Do gazety *Zukunft* piszą, że p. Maticz, serbski minister wychowania publicznego, posłał komitetowi głównemu chorwackiemu „zjazdu nauczycieli" w Zagrzebiu zawiadomienie, że w zjeździe tym wezmą także udział nauczyciele z Serbji.

Ameryka.

* Gazety amerykańskie podają niektóre szczegóły o przygotowaniach robionych w Nowym Jorku dla powitania spodziewanego tam Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Aleksego Aleksandrowicza. Kilku znakomitszych obywateli tego miasta zamierza ofiarować Najjaśniejszemu Cesarzowi, za pośrednictwem Wielkiego Księcia, utwór artystyczny, wykonany przez jednego z pierwszorzędnych malarzy amerykańskich. Obraz ten ma stanowić pamiątkę dwóch najgodniejszych uwagi faktów dziewiętnastego wieku—wyswobodzenia włościan-poddanych w Rosji i murzynów w Stanach Zjednoczonych Ameryki północnej. Obraz przedstawia prezydenta Lincolna wyswobadzającego niewolników amerykańskich i Najjaśniejszego Cesarza Aleksandra usamowalniającego włościan ruskich. „W rzeczy samej", powiada przy tej sposobności nowojorska *Tribune,* „nie można nie zwrócić uwagi na to doniosłe i szczęśliwe zetknięcie się faktów, skutkiem którego oba kraje, pomimo różnicy instytucij, odniosły prawie jednocześnie, pod wpływem chrześcijaństwa i uczuć ludzkości, zwycięztwo tak znakomite. Nic bezwątpienia nie zdoła uczynić Rosję tak miłą dla serca amerykańskiego, jak ta troskliwość, jaką Najjaśniejszy Cesarz okazał dla mass swego narodu. Podczas gdy arystokracja angielska spoglądała z niechęcią i źle ukrywanem oburzeniem na fakt zmniejszający znaczenie ruskich właścicieli dóbr ziemskich, naród amerykański powitał to wydarzenie z wielką radością, jako doniosły i szczęśliwy postęp na drodze ludzkości. Do owej epoki, sympatje tego kraju dla Rosji były ujemne, rzec można płatoniczne, jako pochodzące głównie z braku zawiści międzynarodowej, wywoływanej starciem; lecz od tej chwili przybrały one charakter stanowczego szacunku i szczerego uwielbienia. Gdy nasza walka przeciw niewolnictwu doszła do kresu ostatecznego i doprowadziła do wojny domowej, wówczas życzliwość nasza dla Rosji wzmogła się bez końca, skutkiem demonstracij sympatycznych ze strony Rosji. Lud amerykański nie zapomni zapewne nigdy, że podczas wielkiego przesilenia narodowego, gdy musieliśmy walczyć jednocześnie z zewnętrznemi także nieprzyjaciołmi, Rosja dała dowody swej szczerej dla nas przyjaźni i posłała do portu nowojorskiego silną eskadrę dla powitania władzy związkowej, podczas gdy w tejże samej chwili okręt powstańczy, pod zasłoną flagi angielskiej, wypływał na morze w zamiarze obalenia tejże władzy. „Co było, to minęło", kończy gazeta amerykańska. „Przebaczyliśmy Anglji jej postępowanie, tak samo, jak przebaczyliśmy właścicielom niewolników. Lecz jeżeli ta wspaniałomyślność zwiększa naszą potęgę i daje nam nowe prawo do szczycenia się naszą godnością narodową, to z drugiej strony utracilibyśmy wiele z naszej wielkości moralnej, gdybyśmy okazywali naszym przyjaciołom mniej wdzięczności, niż okazujemy miłosierdzia naszym wrogom. Okazanie wspaniałomyślności jest bardzo łatwe, dość bowiem jest być silnym. Zdaje się, że zapał z jakim nasz naród i nasz rząd sposobią się do powitania syna Cesarskiego, upoważnia nas do upatrywania w tem czegoś więcej, niż zwykłych względów, jakie podług przyjętego zwyczaju, okazywane są książętom podczas ich podróży. Zapał ten pochodzi z wspomnień o poprzednich oświadczeniach przyjacielskich i z wdzięczności za wielkie usługi wyświadczone przez Najjaśniejszego Cesarza Wszech Rosji sprawie ludzkości."

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Paryż, 10 lipca.* Juljusz Favre zaprzecza podanej przez *Ajencją Havas* wiadomości, jakoby sprawujący interesa niemieckie, hr. Waldersee powinszował mu z powodu jego mowy przeciwko Jaubertowi. Nie widział on w tych ostatnich dniach wcale hr. Waldersee.

* *Paryż, 10 lipca.* W tutejszych kołach stronników wolności handlowej panuje wielkie niezadowolnienie z powodu zbyt nagłego uchwalenia przez głosowanie najbardziej uciążliwego cła wchodowego, na ostatniem posiedzeniu zgromadzenia narodowego, jak również z raptownego ogłoszenia w wczorajszym dzienniku urzędowym odpowiednich praw, według których cło wchodowe niezwłocznie nabiera prawomocności. Nowe podatki również są głównym przedmiotem rozbioru ze strony wczorajszych i dzisiejszch porannych dzienników.—Wieczorem. *Messager de Paris* donosi, że kanclerz państwa niemieckiego oświadczył urzędownie, że rząd jego, opierając się na prawie, nadanem mu przez artykuł VII-y frankfurckiego traktatu pokoju, postanowił nie opuszczać departamentów Oazy, Sekwany i Oazy, Sekwany i Marny, jak również fortow paryzkich, przed spłaceniem ze strony Francji przypadających w 1871 r. 1½ miljarda franków kontrybucji wojennej.

* *Paryż, 11 lipca.* Marsylska izba handlowa przesłała ministrowi handlu *memorandum,* wykazujące ciężkie następstwa, jakie pociągnie za sobą najnowsza decyzja związkowego wyższego sądu handlowe o w Lipsku w kwestji *moratorium* co do weksli francuzkich. *Memorandum* to potwiedza jednocześnie, że i sąd handlowy zürichski, jak niemniej ruski konsulat jeneralny w Aleksandrji powzięły podobneż postanowienie, oraz iż Włochy ustępując naciskowi ze strony świata finansowego staną na takiem samem stanowisku. *Memorandum* przewiduje z tego powodu najfatalniejsze następstwa dla całego stanu handlowego we Francji, jeżeli ministerstwo nie zażegna wynikających ztąd niebezpieczeństw.

* *Paryż, 11 lipca.* Z niemieckich państw środkowych, Bawarja sama jedna zachowa tu osobną dyplomatyczną reprezentacją. Baron Ruthardt, sprawujący interesa bawarskie, objął już to stanowisko.

* *Paryż, 11 lipca.* Zaprzeczają pogłoskom o chorobie Thiersa; stan zdrowia jego jest wyborny. Pogłoski o usunięciu się pp. Larcy, Favre'a i innych ministrów są całkiem zmyślone. W czasie obecnym nie mają najmniejszych zamiarów co do zmian w ministerstwie. Hrabia Chambord przybył w piątek do Brugges i udał się ztamtąd niezwłocznie do Frohsdorf. Zapewniają, że widzenie się z książętami orleańskiemi zostało jeszcze odroczonem.

* *Wersal, 11 lipca.* Na posiedzeniu zgromadzenia narodowego ogłoszono najpierw kilka wyborów za prawomocne. Następnie minister marynarki oświadcza, że podana przez dziennik *Liberté* wiadomość, jakoby wywiezionych zostało kilka tysięcy kobiet, jest całkiem bezzasadną i dodaje, że rząd nie przedsięweźmie niczego bez uprzedniego zawiadomienia zgromadzenia narodowego, i dopóki to ostatnie nie rozstrzygnie kwestji co do wywiezienia buntowników. Juljusz Favre oświadcza potem, że ogłoszony przez dzienniki włoskie list, przesłany niby papieżowi przez p. Thiers'a za pośrednictwem p. Harcourt, jest całkiem zmyślony. W końcu zgromadzenie narodowe uchwaliło projekt do prawa, według którego od cukru, kawy, herbaty i kakao, które przywiezione zostały do Francji lub też zamówione już były zagranicą przed przedstawieniem nowego projektu do prawa, opłacone być ma dawniejsze cło, pod warunkiem wszakże; jeżeli artykuły te za przybyciem ich zadeklarowane będą, jako przeznaczone dla konsumcji.

* *Berlin, 12 lipca.* Książę następca tronu wyjedzie z Graveneend w dniu 13 czerwca, wyląduje 14-go z rana w Antwerpji, pojedzie dalej przez Kolonję do Frankfurtu, gdzie przenocuje i przybędzie 15-go wieczorem do Monachjum. Tam zabawi prawdopodobnie przez dwa dni. Przy powrocie swym do Berlina, książę następca tronu odwiedzi na krótki czas cesarza w Ems i cesarzowę w Koblencji.

* *Berlin, 12 lipca.* *Provinzial Corr.* powiada w artykule swym o wewnętrznym rozwoju Francji, po uwydatnieniu, że stanowisko obecnego rządu francuzkiego wzmocniło się znacznie w ostatnim czasie: Niemcy spoglądać będą na nowy rozwój wielkiego i tak bogato uposażonego państwa sąsiedniego z zupełnym spokojem i szczerem współczuciem. Wewnętrzne postępy Francji nie sprawią nam kłopotów, gdyż jednocześnie możemy stanowczo spodziewać się, że i nowe państwo niemieckie rozwijać się będzie coraz silniej. To też całe Niemcy w tem większą szczerością życzyć będą Francji, ażeby w wewnętrznem swem odrodzeniu znalazła nie tylko pokój u siebie, lecz zarówno odzyskała zaszczytne stanowisko względem innych mocarstw, czego pragną wszyscy w interesie pokoju powszechnego i rozwoju oświaty.

* *Praga, 11 lipca.* Do tutejszego namiestnictwa przysłano już rozporządzenie do porobienia przygotowań, tak, iżby sejm zebrać się mógł już 21-go lub 22-go sierpnia.

* *Praga, 11 lipca.* Z powodu obecności księcia następcy tronu, pomiędzy stronnictwami młodo-czeskiem a staro-czeskiem miały miejsce długie układy, celem skłonienia stronnictwa młodo-czeskiego do zaniechania agitacji w niższych warstwach ludności przeciwko uroczystości przyjęcia. Stronnictwo młodo-czeskie ustąpiło. Dzienniki czeskie zaprzeczają wszelkiej doniosłości politycznej podróży księcia następcy tronu. Podróż ta przedsięwzięta jest tylko dla przepędzenia wakacij.

* *Peszt, 11 lipca.* Dzisiejszy dziennik urzędowy zamieszcza listę miast, w których pomieszczonych będzie 80 trybunałów węgierskich i 22 siedmiogrodzkich. W Węgrzech utworzonych zostanie 297 sądów okręgowych, zaś w Siedmiogrodzie 63. Do 14-go lipca odbywać się będą codziennie posiedzenia rady ministrów. Następnie, największa część ministrów uda się w podróż. Hr. Andrassy wyjedzie do Wiednia, gdzie konferencje w przedmiocie połączenia dróg żelaznych otwarte zostaną nie 12-go lipca, lecz dopiero 15-go.

* *Rzym, 11 lipca.* Poseł austrjacki, baron Kübeck uda się na urlop dopiero za kilka dni. Pogłoska, jakoby powierzoną miał on sobie misję pojednania kurji rzymskiej z rządem włoskim, jest całkiem bezzasadną. Z ministerstw zainstalowanem tu jest ostatecznie dotychczas tylko ministerstwo spraw zagranicznych. Międzynarodowa wystawa morska w Neapolu zamkniętą zostanie w dniu 31-m lipca.

* *Turyn, 11 lipca.* Sąd kasacyjny zadecydował, iż sądy włoskie nie mają kompetencji wyrokowania w sprawach wielkiego księcia Modeny i skasował w skutku tego wyrok sądu genueńskiego. Z Rzymu donoszą: W drukarni Watykanu wzięto na prasę znaczny zbiór najbardziej zajmujących dokumentów, zawierających objaśnienia co do sposobu zapatrywania się kilku gabinetów europejskich na kwestję rzymską.

* *Madryt, 10 lipca.* *Epoca* pisze: Liczba obecnych w Madrycie deputowanych zmniejsza się widocznie. Żywią obawy, że wkrótce nie zbierze się potrzebna liczba 187 deputowanych, ażeby uchwały były prawomocne. *Epoca* stawia pytanie, w jaki sposób zapłacony będzie kupon krajowy na wypadek gdyby prawa finansowe nie mogly być uchwalone. Kupon zagraniczny wprawdzie jest zapewniony w skutku układów z bankiem paryzkiem, który zaliczył pieniądze pod warunkiem zwrotu takowych z pierwszych rezultatów emisji pożyczki, lecz, zapytuje *Epoca*, co uczyni minister finansów, gdy emisja nie nastąpi w końcu sierpnia, lub też, jeżeli układy nie dojdą do skutku? Sagasta obejmuje tymczasowo tekę ministra finansów.

* *Bruksela, 11 lipca.* Książę i księżna Walji wraz z swemi dziećmi, przybyli tu z Ostendy i przyjmowani byli przez króla na dworcu kolei żelaznej. Dziś udadzą się oni w dalszą podróż do Kissingen.

* *Bern, 11 lipca.* Na dzisiejszem zgromadzeniu rady narodowej, uznano za ważny postawiony przez p. Jenny wniosek, w przedmiocie zażądania od rady związkowej opracowania planu finansowego z uwzględnieniem amortyzacji długu państwa i powiększyć się mających wydatków państwowych, jak również co do przedstawienia radzie narodowej wniosków, w jaki sposób możnaby pomnożyć dochody związku.

* *Konstantynopol, 10 lipca.* Porta postanowiła usunąć beja Tunisu i zawiadomić o tem rząd włoski drogą urzędową.

* *Londyn, 10 lipca.* Na posiedzeniu izby wyższej, należący do opozycji książę Richmond oświadcza, że przy drugiem odczytaniu bilu o reorganizacji armji, przedstawi on izbie wniosek, żądający odrzucenia tego środka. W izbie niższej p. Gladstone oświadcza, że rząd przedstawi na następnej sesji projekt do prawa w przedmiocie urządzenia w Irlandji królewskiej rezydencji.

* *Londyn, 11 lipca.* Na meetingu, odbytym przez członków izby lordów, postanowiono odrzucić bil o reorganizacji armji i zażądać, iżby w przyszłym roku przedstawiono bardziej uzupełniony bil.

* *Londyn, 11 lipca.* Na posiedzeniu izby niższej, deputowany Monk zapowiada na 13-y lipca interpelację z powodu nie zbyt gościnnego przyjęcia księcia następcy tronu pruskiego i jego małżonki, co pozostaje w sprzeczności z gościnnością, jakiej dwór pruski dał dowody.

* *Nowy-Jork, 10 lipca.* Irlandczycy uzbrajają się i grożą, że w środę napadną na procesję protestancką. Kilka pułków powołanych zostało pod broń. Obawiają się buntu.

TELEGRAMY
DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Paryż, 13 lipca. Hrabia Chambord w piątek przybył do Brugges, zkąd wraca do Frohsdorf. Wiadomość o wysłaniu kilku tysięcy kobiet do Kajeny jest zmyśloną; mniemany list Thiersa do hr. Harcourt jest podrobiony. Legitymiczne stronnictwo podzieliło się na dwa odcienia, z których jedno przyłącza się do umiarkowanej rzeczypospolitej.

* **Petersburg, 1 (13) lipca.** W odbytem dziś ciągnieniu pożyczki premiowej ruskiej 1-ej emisji, główniejsze wygrane padły jak następuje:

Serja	Nr.	Rub. sr.
3110	34	200,000
16439	11	75,000
13921	28	40,000
11309	2	25,000
13495	36	
13873	26	10,000
2796	3	
505	48	
3453	23	
17607	42	8,000
11839	22	
4050	8	
3559	19	
6380	25	
10921	21	
3988	23	5,000
16652	25	
16563	6	
3579	2	
8593	26	
10437	46	
8003	43	
16212	13	
14874	43	
8791	29	
15521	5	
4643	47	
1605	33	
4457	9	
6645	7	1,000
483	35	
19781	9	
6067	2	
6227	2	
9200	32	
863	28	
177	39	
13258	24	
11990	2	
4733	19	(*)

Wiadomości Miejscowe.

* Proszeni jesteśmy przez zarząd ochrony Mikołajewskiej w Warszawie o podanie do wiadomości powszechnej, że 24-go lipca (5 sierpnia) r. b., urządzona będzie w ogrodzie Saskim loterja fantowa na korzyść tejże ochrony. W liczbie fantów głównych, przeznaczonych do rozegrania na tej loterji, znajdować się będą ofiarowane na ten cel przez Najjaśniejszą Cesarzowę, Najdostojniejszą Opiekunkę ochrony: waza drogocenna z porcelany chińskiej i wysokiej wartości rozmaite przedmioty z malachitu, jak również faeton „Wiktorja" i kabrjolet „Pony-Duc," z fabryki znanego fabrykanta powozów Romanowskiego. Uprasza się osoby, które życzą sobie ofiarować fanty dla tej loterji, ażeby oddawały takowe, w każdym czasie, prezesowi zarządu pomięnionego, jenerał-adjutantowi baronowi Meller-Zakomelskiemu, na Nowym-Świecie, w domu Zarządu Wojskowego.

—

* Wypadki pokąsania przez psów wściekłych lub podejrzanych o wściekliznę, albo będących w normalnym stanie, nie ustają w Warszawie. Prawie codzień tutejsza Gazeta Policyjna donosi o takich wypadkach; wczoraj naprzykład w jednym tylko numerze tej gazety dostrzegliśmy aż pięć wypadków pokąsania! Ze strony policji przedsiębrane są wszelkie środki do usunięcia tego zła; Oberpolicmajster ciągle podaje do publicznej wiadomości, że napotykane bez kagańca psy będą sprzątane; rozkaz jego rzeczywiście jest wykonywany; lecz w podobnych razach rozporządzenia władzy i środki przymusowe po większej części pozostają bezskuteczne, kiedy sama publiczność jest obojętną. A przeto niczemu innemu jak tylko tej obojętności nie możemy przypisać ciągle zdarzających się wypadków pokąsania. Powiadamy to dla tego, że nieraz przekonaliśmy się o tem: w sklepach, u znajomych nieraz widzieliśmy psów bez kagańca i na uwagi nasze w tej mierze, zawsze słyszeliśmy z uśmiechem odpowiedź: „To fraszka! pies mój nie kąsa, on jest łagodny." Albo, jak to mówią „dla formalności" niektórzy nakładają na psów takie kagańce, że śmiesznie patrzeć. Ofiarami pokąsania bywają w Warszawie po większej części dzieci; czyż nareszcie same uczucie rodzicielskie nie skłoni publiczności do zaniechania obojętności, która staje się powodem tak zgubnych skutków?

—

* *Kur. Warsz.* obliczył, iż ogólna suma nagród na tegorocznych wyścigach, wynosiła rubli 9,650. Największa z nagród była rubli 2,000, najmniejsza 300 rubli; drugiemu koniowi przyznano najwięcej 500 rubli, najmniej 100 rubli. Najszczęśliwszym z właścicieli koni współubiegających się był książę R. Sanguszko, którego trzy konie: Cavalier, Estafetta i Stateczny, zdobyły dwie pierwsze i dwie drugie nagrody w sumie 3,150 rsr. Sam Cavalier zarobił z tego 2,200 rubli. Drugim z kolei, prawie równie szczęśliwym, był p. Ludwik Grabowski. Cztery konie: Foscari, Odetta, Vend tta i Ernani, zdobyły trzy pierwsze i trzy drugie nagrody w sumie rubli 3,000; z tego sam Foscari zdobył 1,500 rubli.

—

* W tych dniach wyszedł zeszyt czerwcowy „Pamiętnika towarzystwa lekarskiego." W zeszycie tym zamieszczone jest dokończenie artykułu lekarza L. Pogorzelskiego, p. n. „Postrzeżenia lekarskie, dotyczące fabrykacji tabacznej." Autor twierdzi, że nie zdarzyło mu się zauważyć jakichkolwiek szkodliwych wpływów na zdrowie robotników, skutkiem ich zajęć w fabrykach tabacznych, owszem są choroby, jak naprzykład skórne, którym ci ludzie wcale nie zdają się podlegać. W ogóle statystyka w tym razie nadzwyczaj jest trudna, z powodu, że robotnicy w fabrykach bardzo często się zmieniają.

—

* Plac ś-go Aleksandra, według *Kur. Codz.*, ma się niedługo pozbyć szpecących go i zanieczyszczających budek targowych. W obszernym dziedzińcu jednej z przyległych posesji p. Rybińskiego, urządza się bazar targowy, mający zastąpić owe budki. Bazar ten w kształcie kwadratu pomieści dziesięć jatek z piwnicami, obok których znajdą się odpowiednie składy i sklepy, a w przyszłości ma się tamże urządzić i rynek rybny z basenami świeżej wody. Budynek trzechpiętrowy, stanie według planu i pod kierunkiem architekta p. Braumana.

—

* Ruch chorych w zakładzie leczniczym dla dzieci w Warszawie za miesiąc od 1 (13) czerwca do 1 13) lipca r. b. był następujący: pozostało: płci męzkiej 19, żeńskiej 15 razem 34; przybyło: płci męzkiej 5, żeńskiej 14, razem 19; wyszło: płci męzkiej 15, żeńskiej 11, razem 26; umarło: płci męzkiej 1, żeńskiej 1, razem 2; pozostaje: płci męzkiej 8, żeńskiej 17, razem 25.

*) Cyfry te zakomunikowane nam zostały przez kantor petersburgsko-warszawski bankierski M. Nelkena i przez ajencję telegr. R. Okręta.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa.
dnia 2 (14) Lipca.

Kolej Fabryczno-Łodzka.

Pociąg Nr. 1, wychodzi z Łodzi o godz. 12 min. 23 przybywa do Koluszek o godz. 1 m. 10 i tam spotyka się z pociągiem osobowym drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej. Podróżni pociągiem tym udający się, przybywają do Sosnowic o godz. 9 wieczór a do Wrocławia o godz. 12 m. 12 rano.

Pociąg Nr. 2, wychodzi z Koluszek o godz. 2 min. 35 przybywa do Łodzi o godz. 3 m. 32. Pociąg ten łączy się w Koluszkach z pociągiem osobowym drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, wychodzącym z Sosnowic o godz. 7 m. 30 rano. Podróżni pociągiem Nr. 1 przybywający do Koluszek o godz. 1 m. 20 łączą się z tymże pociągiem drogi żelaznej Warszawsko-Wie

skiej, przybywają do Warszawy o g. 5 m. 38 po południu, a do Aleksandrowa o g. 7 m. 20 wieczorem.

Widowiska.

WIELKI TEATR.—*Jutro*, w sobotę, komedja **Serafina**,—(po cenach teatru rozmaitości).—Początek o godzinie 8-ej.

TEATR LETNI W OGRODZIE SASKIM.—*Dziś*, w piątek, balet w 3 aktach a 7-u obrazach, **Hrabina d'Egmont**.—Początek o godzinie 8-ej. — *Jutro*, w sobotę, opera **Trubadur** (występ panny Czechowskiej).— *Wczoraj*, we czwartek, dawano operę **Sinobrody**, było osób 423.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *Dziś i codziennie*, **Koncert** B. Bilsego, dyrektora orkiestry cesarskiej z Berlina, — złożonej z 60-u artystów. — We środę i soboty koncerta symfoniczne. — *Jutro*, w sobotę:—I. „Im Hochaland," szkocka uwertura, Gadego; Adagio z kwartetu G-moll, Mozarta; Adagio i rondo z dziewiątego koncertu na skrzypce, Spohra; Uwertura z op. „Tannhäuser," R. Wagnera.—II. **Symfonja** Eroica (Es-dur), Beethovena: a) Allegro con brio, b) Adagio assai (Marcia funebre), c) Scherzo, d) Finale.—III. Uwertura z op. „Hugonoci," Meyerbeera; Wspomnienie z lasu wiedeńskiego, walc Straussa; Ave Maria, Fr. Schuberta; Sängerlust, polka Straussa.—Początek o godzinie 6-ej.—Cena wejścia kop. 30.— *Wczoraj*, było osób 450.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie*, od godziny 11-ej rano do 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście w dnie powszednie kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

W TEATRZE LETNIM OGRODU „ELDORADO" (przy ulicy Długiej N. 586b). — *Dziś i codziennie*, **przedstawienia towarzystwa artystów dramatycznych** pod dyrekcją Pawła Ratajewicza.—Początek orkiestry o godzinie 7-ej, a przedstawienia o 8-ej.— *Wczoraj*, było osób 539.

TIVOLI (przy ulicy Królewskiej).— *Dziś i codziennie*, **przedstawienia towarzystwa artystów dramatycznych** pod dyrekcją Anastazego Trapszo.—Początek o godzinie 8½.— *Wczoraj*, było osób 501.

ALHAMBRA (w domu Lessera przy ulicy Miodowej).— *Dziś i codziennie*, **przedstawienia towarzystwa artystów dramatycznych** pod dyrekcją F. Stobińskiego.—Początek o godzinie 8-ej.— *Wczoraj*, było osób 609.

„GRENADA" (dawniej Wenecja) —przy ulicy Nalewki. — *Dziś i codziennie*, **towarzystwo dramatyczne** złożone z 12-u osób, dawać będzie **przedstawienia sceniczne** w języku polskim.—Początek o godzinie 8 i pół wieczorem.— *Wczoraj*, było osób 293.

ALKAZAR (przy ulicy Królewskiej w domu Grodzickiego).— *Dziś i codziennie*, **przedstawienia trupy dramatycznej w języku niemieckim** pod dyrekcją A. Platnera.— Początek orkiestry o godzinie 7 i pół, przedstawienia o 8-ej. — *Wczoraj*, było osób 314.

* Przyjechali do Warszawy: obywatele: Szlubowski Henryk z Radymina, Wodzyński Władysław z Ktery, Hincz Władysław z Łomży, Piwnicki Eugenjusz z Włocławska, Zabiełło Franciszek z Żelizny, Budny Ignacy z Jastkowa, Wodzyński Józef z Zaborowa, Dembicki Konstanty z Osady, Stempowski Jan z Srebrny, Leszczyński Ignacy z Petrokowa, Klichowski Stanisław z Strzyk, Klemensowski Ludwik z Lublina, — kupcy: Wochtel Hersz z Chersonu, Halperin Majer z Białegostoku.

* W dniu 1 (13) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 42, wyzdrowiało 44, umarło 6, pozostało 1538 (mężczyzn 764, kobiet 774), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 173, kobiet 168.

Ceny Targowe.

dnia 1 (13) Lipca 1871 roku.

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert rsr.	kop.	Korzec od rub.	kop.	do rub.	kop.
Pszenica — 242 — — funt. 1)	12	72	7	12½	7	95
Żyto — w 232 — — "	9	14	3	75	4	40
Jęczmień 4 i 2 rzędowy	5	76	3	37½	3	60
Owies	5	28	3	—	3	30
Gryka	6	40	3	75	4	—
Rzepik letni	—	—			—	
Rzepak raps zimowy	—				—	—
Siemię lniane	—	—	—			—
Groch polny	8	64	4	50	5	40
" cukrowy	10	8	6	—	6	30
Fasola	16	—	8	10	10	
Kasza jaglana	16	—	7	10	10	
" jęczmienna	10	40	6	30	6	40
" gryczana gruba	11	52	6	50	7	20
" " drobna	-		1	10	1	15½
Mąka parowa pszenna 000 pud	—	—	—		—	
" " " 00 "	—	—	—		—	
" " " I "	—	—	—		—	
" " " II "	—		—		—	
" " żytnia pyt. Nr. 1 i 2	.	—			—	
Jarzyny: Kartofle	5	28	2	10	3	30
" Buraki	—		—	—		
Okrasa: Masło świeże funt	—	—	—		—	
" " solone pud	—	—	—	—		
Olej rzepakowy pud	—	—	—	—		
" lniany "	—	—	—	—		
Śledzie szkockie beczka	—	—	—	—	—	
" angielskie "	—	—	—	—	—	
Siano pud	—	—	—	35		40
Słoma pud	—	—	—	20		25
Drzewo opał. twarde sążeń kubiczne	—	—	—			
" " miękie " "	—	—	—			
Olej skalny funt	—	—	—		—	

Dowozy: Osią, Koleją i Wisłą.

Pszenicy 500; Żyta 800; Jęczmienia 500; owsa 300 korcy

1) Pszenica wyborowa wyższej wagi płacono rs. — .

Cena Okowity dnia 1 (13) Lipca.

Hurtowa składowa wiadro od rs. 4 k. 7¾ — rs. 4 k. 7½ garniec od rs. 1 k. 55 — rs. 1 k. 56.

Pojedyncza szynkarska garniec od rs. 1 k. 57 — rs. 1 k. 59.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 2 (14) Lipca 1871 r.

Weksle		Żądano Rs.	K.	Płacono Rs.	K.
Berlin 100 Tal.	2 m.				
" " "	3 d.	112	87½	112	65
Gdańsk	3 m.	—	—	—	
Hamburg 300 B. Mk.	3 m.	168	64	—	
Londyn 1 Ft. St.	3 m.	7	5	7	5
Paryż 300 Frank.	3 m.	—			
Wiedeń 150 Zł. W. A.	2 m.	91	65	91	35
Petersburg 100 Rs.	1 m.	98	50		
"	3 m.	100		99	88
Moskwa	1 m.				
"	k. t.				
Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.					
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rsr. 125				13[illegible]	50
Obligacje Głów. Tow. Ros. Dróg Żel. po franków 2,000 za rs. 100					
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za stukę		81	67	81	—
Obligacje Drogi Żel. War.-Wied. po 100 talarów za sztukę					
Akcje Drogi Żel. War.-Bydg. za rs. 100		69			
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100		—			
Akcje Drogi Żel. War.-Teresp. za rs. 100				112	50
Obligacje Kolei Żel. War.-Terespolskiej.					
Akcje Drogi Żel. fabr. Łodzkiej rs. 100		[illegible]	50		
Akcje Banku Handlowego w Warszawie za sztukę Rs. 250					
Akcje Warsz. Tow. Ubezp. od ognia za sztukę z wpłatą Rs. 125					
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów).					
Obligi Skarbu za rs. 100		83	0	81	5
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs 100					
Obligacje cząstk. z 1835 złp. 500 za szt.				11	
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. l. A. po złp. 300 za sztukę		—	—	57	50
Lit. B. po złp. 200 za sztukę z kupon.		—	—	37	
" " bez kuponu		—		—	
Listy Zastawne III-go Okresu Serji pierwszej za rs. 100		88	76	88	43
Listy Zastawne III-go Okresu Serji drugiej za rs. 100 1)		88	26	87	76
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 2)		88	33	88	8
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego		100	17	99	83
5% Listy Zastawne m. Warszawy 3)		83	75	83	33
Listy likwidacyjne za rs. 100 4)		73	52	73	[illegible]
Dowody Kom. Centr. Likw. za rs. 100		—	—	75	
5 pożyczka rosyj. Stiglitza z 1854 za rs. 100			—	85	—
6 pożyc. rosyj. Stiglitza z 1855 za rs. 100			—	—	
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100		91	75		—
Metaliki Lutowe za rs. 100		101	—		
" Sierpniowe za rs. 100		101	5		
Rosyjska pożycz. prem. z r. 1864 rs. 100		—	—	—	
" " 1866 rs. 100		149	—	—	
5% Listy Zastaw. Rosyi		106		105	
Monety.					
Pół-imperjały Rosyjskie		—	—	6	12
Dukaty Holenderskie nowe ważne		—		3	60
Pruskie bilety kasowe				1	13
Bilety bankowe austryjackie			62		

1) Wartość kuponu bież. od listów Zastawnych rs. — k. 24⁴/₉.

2) Wartość kuponu od List. Zast. nowych rs. — k. 3 ⁵/₉.

3) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs. 1 k. 43 1/18.

4) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjn. rs. — k. 47⁷/₉.

KURSA TELEGRAFICZNE

Ajentury Rudolfa Okręt

z Berlina, d. 1 (13) Lipca 1871 r.

Z BERLINA.	żądają	płacą
Bilety Banku Rosyjskiego.		79⅞
Weksle na Warszawę		79⅜
" Petersburg 3 tygodn.		88¼
" " 3 miesięczny		87⅜
" Londyn 3 "		6 22½
" Paryż 2 "		—
" Hamburg 2 "		149¼
" Wiedeń 2 "		81 1/16
7% Listy Zastawne		73⅜
5% " "		70¾
4% " Likwidacyjne.		58½
4% Obligacje Skarbowe		
5% Listy Zastawne Ruskie		87½
5-ta Pożyczka Stieglitza		
5% Rus. Ang. z r. 1870		
5% Premiowe " 1864		123⅞
" " " 1866		
Akcje dróg Żelaznych Wielk. Towarz.		95½
" " " Warsz.-Wiedeńskiej		81⅞
" " " Bydgowskiej		
" " " Terespolskiej		
" " " Fabryczno-Łódzkiej		
Obligacje Dr. Warszawsko-Wiedeńskiej		
" " Terespolskiej		
Żyto w miejscu		48½
" na dostawę		49⅞
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		
" Paryż		
" Hamburg		
Akcje Banku Kredytowego		
" " Anglo-Austr.		
Pożyczka Narodowa		—
Lombardy		—
Losy z roku 1860		
" " 1864		
Z PARYŻA.		
Renta 3% zd.		—
Renta Włoska		—
Akcje Kredytu Ruchomego		—
Z LONDYNU.		
3% Papiery (Consols)		

Wiadomości o Giełdzie St.-Petersburgskiej.

Dostarczane przez kantor st.-petersburgsko-warszawski Maurycego Nelkena.

St.-Petersburg, 29 czerwca (11 lipca) 1871 r.

Weksle:

Na Londyn na 3 miesiące	31 13/16	7/8		pens.
" Amsterdam na 3 miesiące	159⅛	¼		cent.
" Na Hamburg na 3 miesiące	28 13/16	7/8		shill.
" Belgję na 3 miesiące	336½	338¼	336½	cent.
" Na Berlin na 3 miesiące	89¼	⅜		tal. prus.
" Paryż na 3 miesiące	336½	338½	336	cent.

Papiery publiczne:

	Termina kuponów.	Żądano.	Płacono.	Sprzedano.
5% bilety banku 1-ej emisji	1 maja, 1 listop.	91⅛	91⅜	91¼
" " " 2-ej em.	1 marc. 1 wrześ.	90½	90⅞	90⅝
" " " 3-ej em.	1 maja 1 listop.			
Pożyczki. 6%	4 stycz. 1 lipca			
Pożyczki. 5% 1-ej serji 1830 r.	1 marca 1 wrześ.			
Pożyczki. 5% 2-ej serji Rotsch.	1 marca 1 wrześ.			
Pożyczki. 5% 5-ej serji 1854 r.	1 kwiet. 1 pazdz.	—	—	85¾
Pożyczki. 5% 6-ej serji 1855 r.	1 kwiet. 1 paźdz.			
Pożyczki. 5% 7-ej serji 1862 r.	19 kwiet. 20 paźdz.	—		99½
Pożyczki. 4% 1-ej serji 1840 r.	1 lut. 1 sierp.			
Pożyczki. 4% 2-ej, 3-ej i 4-ej serji	1 lut. 1 sierp.			
Pożyczki. 4% 5-ej serji	1 kwiet. 1 paźdz.			
Pożyczki. 4% finlandzka.				
5% 1-a wewn. prem. pożyczka 1864 r.	1 stycz. 1 lipca	151¼	152 151	151½
5% 2-a " " 1866 r.	1 marca 1 wrześ	148¼	148¾	148½
5% świadectwa wykupowe		85⅝		—
5½% renta		87		—
5% obligacje st.-petersburgskiego banku ziemsk	1 marca 1 września	88⅝	88⅞	88¾
5% " moskiewskiego " "	1 marca 1 września			
Listy zastawne towarz. wzajem. kredytu grunt.	1 stycznia 1 lipca	—	—	105
" " banku ziemskiego gub. Chersońskiej		—	—	87½

Akcje i obligacje.

Nominalna cena.		Termina kuponów.	Żądano.	Płacono	Sprzedano.
Rub. kop.	*Towarzystw przemysłowych i handlowych.*				
40 —	Towarzystwo sztucznych wód mineralnych				
57 14½	St.-Petersburgskiego towarz. gazowego.		117	—	—
142 85⅝	Rosyjskiej przędzalni bawełny		205	—	—
40 —	Kompanji dla zachow. i zastawu ruchom. i towar.		—	17	—
1000 —	Towarzystwa nowej przędzalni bawełny.				
100 —	Towarz. oświetlania stolicy		144	—	—
100 —	Towarz. st.-petersburgskich wodociągów		155	—	
1000 —	Komp. przędzal. i tkack. baweł. rękodz. „Samson".				
250 —	Prywatnego banku handlowego		361		
100 —	Kompanji włodzimierskiej garbarni				
125 —	Towarz. Odeskiego oświetlania gazem				
— —	Towarz. „Bawarja."		110	—	—
100 —	Lombardowej kompanji		102	—	—
250 —	St.-Petersburg. banku dyskontowego i pożyczkowego		327	330	327 328
260 —	Warszawskiego banku handlowego 1-ej emisji				
	Towarzystw ubezpieczeń.				
400 —	Od ognia 1-go rosyjskiego		595	600	
150 —	" " 2-go		190	193	
250 —	" „Salamandra."		270	—	
200 —	" st.-petersburgskiego		225	—	
200 —	" moskiewskiego				
50 —	" ruskiego.				
500 —	Reasekuracji.				
100 —	Handlowego				
100 —	Ubezpieczeń kapitałów i dochodów		104	—	—
100 —	Morskiego i rzecznego ubezpieczenia		149	150	—
50 —	Transportów „Nadieżda."		178	—	—
100 —	„Dwigatiel"		160	—	—
	Towarzystw żeglugi parowej.				
250 —	Żeglugi parowej po Wołdze		—	160	—
250 —	" " „Samolit."		—	204	—
250 —	" " " (obligacje)				
250 —	Kamsko-wołgskiej		130	135	—
150 —	Ruskiego żeglugi parowej i handlu		645	—	—
250 —	Żeglugi parowej po Wołchowie				
100 —	Peterhofskiego portu kupieckiego				
125 —	Żeglugi parowej „Neptun"		—	50	—
100 —	" " na morzu Białem				
250 —	" " „Kaukaz i Merkury"		—	190	—
250 —	" " północnej				
50 —	" " po Dnieprze				
100 —	Żaglugi żaglowej i parowej „Delfin"				
— —	" parowej „Wulkan"				
250 —	Towarzystwa dla przewozu ładunków po rzece Szeksnie.				
Rub. 100	Żeglugi parowej „Lebied"				
118	Wołgsko-dońskiej kolei żel. i żeglugi parowej na Donie.		91½		—
	i morzu Azowskiem		72		—
100	Wołgsko-twersk. żeglugi parowej łańcuchowej				
	Towarzystw kolei żelaznych (akcje).				
125	Główn. towarz. rosyjskich kolei żelaznych	1 stycz. 1 lipca	136¾	137	136¾
60	Carskosielskiej	kwiecień	62½	—	—
125	Rygsko-Dynaburgskiej	1 kwietnia 1 paźdz.	164	165	—
100	Moskiewsko-Riazańskiej	1 maja	261	—	
f. st. 16	Dynaburgsko-Witebskiej.	24 marca 23 września	149	150	149½
rub. 100	Warszawsko-Terespolskiej	20 marca 19 września	112	—	112½
" 100	Wołgsko-Dońskiej	1 stycznia 1 lipca	—	84	—
f. st. 100	Riazańsko-Kozłowskiej				
" " 125	Riażsko-Morszańskiej.	5 kwietnia 5 paźdz.			
f. st. 100	Kursko-Kijowskiej	10 stycznia 20 lipca			
rub. 100	Kozłowsko-Woroneżskiej				
" 100	Orłowsko-Jeleckiej				
" 100	Jelecko-Griazskiej				
" 125	Szujsko-Iwanowskiej	1 kwiet. 1 paźdz.			
" 125	Witebsko-Orłowskiej.	5 kwiet. 5 październ.	148½		—
" 100	Rybińsko-Bołogowskiej	2 stycznia 2 lipca	62¼	62¾	62¼ ½
" 125	Tambowsko-Saratowskiej.	1 stycznia 1 lipca	114½	115	115
" 100	Tambowsko-Kozłowskiej.	1 lutego 1 sierpnia	—	77½	—
" 100	Nowotorżskiej.				
" 125	Moskiewsko-Smoleńskiej.	15 czerwca 15 grudn.	—	103	—
" 60	Warszawsko-Wiedeńskiej		79½	80½	—
f. st. 20	Griazie-Borisoglebskiej				
—	Griaże-Caricyńskiej				
rub. 125	Kursko-Charkowsko-Azowskiej				
" 125	Poti-Tyfliskiej		121	—	—
" 125	Bałtyckiej		74½	75	74¾
" 125	Peterhofskiej				
	Towarzystw kolei żelaznych (obligacje).				
rub. 125	Rygsko-Dynaburgskiej	1 stycznia 1 lipca			
" 125	Mikołajewskiej 1-ej em.	10 kwiet. 20 paźdz.	104½	—	—
" 125	" 2-ej em.		104½	—	—
" 100	Warszawsko-Terespolskiej	20 marca 19 września			
" 500	Główn. tow. rosyjsk. kolei żel.	1 kwiet. 1 październ.			
tal. 200	Riazańsko-Kozłowskiej	19 września 20 marca			
" 200	Moskiewsko-Riazańskiej	20 stycznia 20 lipca			
" 200	Riażsko-Morszańskiej	5 kwiet. 5 październ.			
t. 200—1000	Kursko-Kijowskiej	20 stycznia 20 lipca			
f. st. 100	Witebsko-Orłowskiej.	5 kwiet. 5 październ.			
" " 20	Poti-Tyfliskiej.	20 marca 19 wrześ.			
t. 200—500	Szujsko-Iwanowckiej	20 marca 19 wrześ.			
tal. 200	Orłowsko-Jeleckiej	19 kwiet. 20 paźdz.			
" 200	Kursko-Charkowskiej	19 kwiet. 20 pazdz.			
t. 200—1000	Charkowsko-Kremieńczugskiej	17 lutego 20 sierpnia			
f. st. 100	" "				
t. 100—1000	Moskiewsko-Smoleńskiej	19 kwiet. 20 paźdz.			
f. st. 100	Tambowsko-Smoleńskiej	2 stycznia 2 lipca			
tal. 200	Charkowsko-Azowskiej				
f. st. 100	" "				
	Akcje nieopłacone. *Przemysłowe i handlowe.*				
rub. 250	St.-petersburgskiego międzynarodowego banku handlowego (100).		186	—	—
" 250	Kijowskiego prywatnego banku handlowego (200)				
" 1000	Wołgsko-Kamskiego banku handlowego (250)				
" 250	Odeskiego banku handlowego (125)			196	—
" 150	Towarzystwa składów na wyspie Gołodaj (100).				
" 125	6% obligacje lombardowej kompanji				
" 200	St.-petersburgskiego prywatnego lombardu (50).				
" 250	Warszawskiego banku handlowego 2-ej em. (75)				
" 500	Ruskiego Loydu (250)		—	275	—
" 100	Rewelskiego banku handlowego (50			74	
	Towarzystw kolei żelaznych (akcje).				
rub. 100	Libawskiej		—	76	
" 100	Kinieszmo-Iwanowskiej				
" 100	Woroneżsko-Gruszewskiej				
" 100	Brzesko-Grajewskiej (20)				
" 125	Moskiewsko-Brzeskiej				
" 100	Odeskiej (25).		86¾	87¼	86½ 87
	5% ukonsolidow. obligacje rosyjskich kolei żel. 1-ej em.		100¼	—	100¼
	5% " " " " 2-ej "				99½
	½ Imperjały		6 r. 13		
" 300	Metaliki—luty.				
" 300	" —sierpień				
	Dyskonto na giełdzie		7% 7¾%		
	Dyskonto banku państwa.		8%		

Kursa wekslowe na Londyn, obracane w wielkich partjach, bardzo stale od 21 13/16 do 31 15/16. **Wewnętrzne pożyczki obracane były I-a 151½, II-a 148½ bez stępla. Z powodu święta mało było tranzakcij z akcjami kolei żelaznych i innemi papierami, tylko Rybińsko-Bołogowskie sprzedawane były w wielkich partjach po 62½. Złoto 6 rub. 13 k. do 6 rub. 15 k.**

Дозволено Цензурою. w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego. Redaktor, P. Weinberg. (Dodatek.)

OGŁOSZENIA RZĄDOWE. КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE
ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ

N. D. 4223. *Кѣлецкое Губернское Правленіе.*

Примѣняясь въ 1 й стат. Высочайшаго Указа отъ 25 Апрѣля (7 Мая) 1850 года, вызываетъ симъ къ возврату на родину бѣжавшаго изъ мѣста своего жительства, безъ дозволенія подлежащихъ властей жителя гмины Иголомія, Мѣховскаго Уѣзда, Томаша Войнарскаго съ женою Юліею и сыномъ Томашемъ, которые по имѣющимся свѣдѣніямъ находятся за границею, съ тѣмъ, чтобы въ продолженіи шести недѣль, со дня настоящаго вызова явился въ ближайшее полицейское Управленіе Имперіи или Царства, въ противномъ случаѣ согласно 340 и 341 ст. Уголовныхъ уложеній о наказаніяхъ, приговоренъ будетъ съ безвозвратному изгнанію.

Г. Кѣльцы, 26 Іюня 1871 года.

1—3 Совѣтникъ, (.......).

N. D. 4049. *Главное Общество Россійскихъ Желѣзныхъ Дорогъ.*

Погашеніе акцій.

Съ 1-го Іюля сего года въ Главной Кассѣ Общества будетъ производиться возвратъ капитала по 586 акціямъ вышедшимъ въ 5-й тиражъ, произведенный 15-го Декабря 1870 г., за слѣдующими нумерами:

Единичные листы:

Съ № 16251	по № 16300	—50	акц.
„ 42201	„ 42250	—50	„
„ 64901	„ 64950	—50	„
„ 194601	„ 194650	—50	„
„ 195951	„ 195996	—46	„
„ 214051	„ 214100	—50	„
		296	

Пятеричные листы:

„ 309701	„ 309750	—50	„
„ 341501	„ 341550	—50	„
„ 395701	„ 395750	—50	„
„ 499401	„ 499450	—50	„
„ 526251	„ 526290	—40	„
„ 535251	„ 535300	—50	„
		290	
		586 акцій.	

При выше сказанныхъ акціяхъ долженъ находиться принадлежащій къ нимъ талонъ.

Капиталъ уплачивается въ С.-Петербургѣ кредитными билетами, по среднему вексельному курсу à vue, послѣдняго предъ предъявленіемъ погашаемыхъ акцій биржеваго въ С.Петербургѣ дня.

Предъявителямъ акціи, вышедшихъ въ тиражъ, выдаются особыя свидѣтельства для полученія по онымъ впослѣдствіи, замѣнительныхъ дивидендныхъ акцій. При выдачѣ сихъ свидѣтельствъ на 10 и болѣе акцій, предоставляется владѣльцу объявить, желаетъ ли онъ получить дивидендныя акціи по одной или по десяти акцій въ листѣ.

Къ сему Совѣтъ долгомъ считаетъ присовокупить, что изъ числа акцій, вышедшихъ въ первые 4 ре тиража и подлежавшихъ погашенію въ 1867—1870 г., ниже слѣдующія акціи непредставлены къ погашенію:

1. Акціи, вышедшія въ первый тиражъ, подлежавшія погашенію съ 1 Іюля 1867 года.

№№ 95292, 145111, 145114, 145117 и 184463, итого 5 акцій.

При нихъ долженъ находиться талонъ и купоны съ № 21, на срокъ 1 Января 1868 г. включительно.

2. Акціи, вышедшія во второй тиражъ, подлежавшія погашенію съ 1-го Іюля 1868 года.

№№ 73326, 73329 по 73330, 73350, 253124, 279463, 279466, 279489 по 279491, 295407, 295414 по 295415, 295421 и 593611 по 593615. Итого 19 акцій.

При нихъ долженъ находиться талонъ и купоны съ № 23, на срокъ съ 1-го Января 1869 г. включительно.

3. Акціи, вышедшія въ третій тиражъ, подлежавшія погашенію съ 1 го Іюля 1869 года.

№№ 198703, 198730, 198737, 201351 по 201366, 226971, 226978, 226991, 266862 по 266866, 266,880, 348706 по 348710, 348716 по 348720, 369,726 по 369730, 369736 по 369740, 388716 по 388720 и 388731, по 388735 58 акцій.

При нихъ долженъ находиться талонъ и купоны въ № 25, на срокъ 1 го Января 1870 г. включительно.

4. Акціи, вышедшія въ четвертый тиражъ, подлежавшія погашенію съ 1-го Іюля 1870 года.

№№ 95051 по 95054, 126572 по 126574, 126576 по 126579, 126582, 126587, 126590, 126595, 126599, 199323 по 199346, 199348 по 199350, 405,361 по 405,375, 405,381 по 405385, 405391 по 405400, 498,351 по 498375, 537201 по 537210 и 584126 по 584135. Итого 118 акцій.

При нихъ долженъ находиться талонъ и купоны съ № 27, на срокъ 1 Января 1871 г. включительно

Главная касса помѣщается въ большой Италіянской улицѣ, въ домѣ Общества № 7, подлѣ Пассажа.

Касса открыта ежедневно, за исключеніемъ воскресныхъ и праздничныхъ дней съ 10 час. утра до 2 час. по полудни.

N. D. 3163. Sąd Kryminalny w Płocku.

Stosownie do art. 11 Najwyższego Ukazu z d. 25 Kwietnia (7 Maja) 1857 r. ogłasza wyroki swe:

1. Z dnia 12 (24) Listopada 1870 r. przeciwko Michałowi Abramowi i Beniaminowi Adlerom i innym.

2. Z dnia 3 (15) Lutego 1871 roku przeciwko Janowi Antosiewiczowi tudzież innym podsądnym.

3. Z d 6 (18) Marca 1871 r. przeciwko Szai Eizenbergowi.

4. Z d. 6 (18) Marca 1871 r. przeciwko Józefowi Sawiczowi i innym, o opuszczenie kraju bez pozwolenia Rządu obwinionym, z zastrzeżeniem, że im jeszcze służy termin trzechmiesięczny do usprawiedliwienia się i odwołania do Sądu wyższego, w jakowej drodze zasady usprawiedliwiające ich nieobecność przez Sąd wyższej Instancji przyjęte być mogą.

Ogłasza także wyroki X-go Departamentu Rządzącego Senatu I-y z dnia 11 (23) Listopada 1870 r. przeciwko Wigdorowi Godali Kenigsbergowi tudzież innym; II. z dnia 13 (25) Stycznia 1871 r. w sprawie przeciwko Leotrycydasowi i Kongolanowi Sejfrydom; i III. z d. 7 (19) Sierpnia 1867 r. w sprawie przeciwko Michałowi Abrahamowi i innym o opuszczenie kraju bez pozwolenia Rządu obwinionym.

Płock d. 25 Marca (6 Kwietnia) 1871 r.

Prezes.

Radca Stanu, Orłowski

Podpisarz, Skupieński.

Działo się w miejscu posiedzeń Sądu Kryminalnego w Płocku, d. 3 (15) Lutego 1871 r.

Obecni:

Łempicki Sędzia Prezydujący.

Dramiński Sędzia.

Siedlecki Asesor.

Swidwiński Podprokurator.

W sprawie przeciwko:

1. Janowi Antosiewiczowi byłemu zastępcy Wójta gminy Awiżańce, w Powiecie Sejneńskim, lat 30 mieć mogącemu.

2. Janowi Tananiewiczowi byłemu zastępcy Wójta gminy Dumbel, w Powiecie Sejneńskim, o opuszczenie kraju bez pozwolenia Rządu obwinionemu, pod wyrok w I-ej Instancji przychodzącej.

Sąd Kryminalny w Płocku.

1. Jana Antosiewicza.

2. Jana Tananiewicza, za opuszczenie kraju bez pozwolenia Rządu z art 340, 19, 24, 25, 30, 31, 32 K K. artyk. 10 Najwyższego Postanowienia z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 roku na pozbawienie wszelkich praw i bezpowrotne z obrębu Państwa wygnanie z zagrożeniem zesłania na osiedlenie w Syberji wrazie powrotu do kraju po prawocności wyroku skazuje. Koszta Skarbowe umarza.

Mocą wyroku w I-ej Instancji wydanego.

(podp.) Łempicki.

(—) Lemene.

Działo się w miejscu posiedzeń Sądu Kryminalnego w Płocku, d. 12 (24) Listopa 1870 r.

Obecni:

Skoczyński Sędzia Prezydujący.

Dramiński Sędzia

Siedlecki Asesor.

Łazowski Prokurator Królewski.

W sprawie przeciwko Michałowi Abram i Beniaminowi Adler co do Brzostka vel Brzostowskiego, Bartłomieja i Kressowa Hersza o opuszczenie kraju bez pozwolenia Rządu obwinionych, pod wyrok w I-ej Instancji przychodzącej.

Sąd Kryminalny w Płocku.

1. Brzostka inaczej Brzostowskiego Bartłomieja.

2. Kressowa Hersza za opuszczenie kraju bez pozwolenia z artykułu 340, 19, 29, 30, 31, 32 K. K. art. 10 i 12 Najwyższego Ukazu z d. 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. na pozbawienie wszelkich praw i bezpowrotne z obrębu Państwa wygnanie z zagrożeniem zesłania na osiedlenie w Syberji; gdyby po prawomocności wyroku tego wrócili, skazuje.

Mocą wyroku w I-ej Instancji wydanego.

(podp.) Skoczyński.

(—) A. Lemene.

Działo się w miejscu posiedzeń Sądu Kryminalnego w Płocku, d. 6 (18) Marca 1871 r.

Obecni:

Łempicki, Sędzia Prezydujący.

Dramiński, Sędzia.

Siedlecki, Asesor.

Łazowski, Prokurator Królewski.

W sprawie przeciwko Józefowi Sawiczowi co do: Wincentego Kołodziejskiego vel Kołodziejowskiego a właściwie Kołodziejewskiego, wychodźca w r. 1848 zbiegłego, współdzierżawcy folwarku Jasionowo, gminy Krosnowo, o opuszczenie kraju bez pozwolenia Rządu obwinionego, pod wyrok w I ej Instancji przychodzącej.

Sąd Kryminalny w Płocku.

Wincentego Kołodziejskiego za opuszczenie kraju bez pozwolenia:

Z artykułu 34, 19, 24, 25, 30, 31, 32 K. K. art. 10 Najwyższego Postanowienia z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 roku na pozbawienie wszelkich praw i bezpowrotne z obrębu Państwa wygnanie, z zagrożeniem zesłania na osiedlenie w Syberji w razie powrotu do kraju, po prawomocności wyroku skazuje. Koszta umarza.

Mocą wyroku w I-ej Instancji wydanego.

(podp.) Łempicki.

(—) A. Lemene.

Działo się w miejscu posiedzeń Sądu Kryminalnego w Płocku, d. 6 (18) Marca 1871 r.

Obecni:

Łempicki, Sędzia Prezydujący.

Dramiński, Sędzia.

Siedlecki, Asesor.

Łazowski, Prokurator Królewski.

W sprawie przeciwko:

Szai Ejzenbergowi wyznania Mojżeszowego w r. 1786 w mieście Płocku urodzonemu, handlarzowi, o opuszczenie kraju bez pozwolenia obwinionemu, pod wyrok w I-ej Instancji przychodzącemu.

Sąd Kryminalny,

Szaję Ejzenberga, za opuszczenie kraju bez pozwolenia z art. 340, 19, 24, 25, 30, 31, 32 K. K. G. i P., Najwyższego Postanowienia z d 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 roku na pozbawienie wszelkich praw i bezpowrotne z obrębu Państwa wygnanie, z zagrożeniem zesłania na osiedlenie w Syberji, w razie powrotu do kraju po prawomocności wyroku skazuje. Koszta umarza.

Mocą wyroku w I ej Instancji wydanego.

(podp.) Łempicki.

(—) Lemene.

Działo się w Warszawie w miejscu posiedzeń X Departamentu Rządzącego Senatu, d. 11 (23) Listopada 1870 r.

X, Departament Komplet Zwyczajny.

Obecni:

White, Generał Jazdy Senator Przewodniczący.

Gościmski, Andrault, Tajni Radcy Senatorowie,

Rembieliński, Piątkowski, Broniewski, Rzeczywiści Radcy Stanu, Członkowie Senatu.

Słupski, Pomocnik Naczelnego Prokuratora.

W sprawie przeciwko:

1. Wigdorowi Gedali Königsbergerowi, lat 25, faktorowi.

2. Kiwie Lipszyc, lat 23, czapnikowi.

3. Abramowi Plot, lat 37, szewcowi.

4. Surze Plot, lat 35, żonie poprzedniego.

5. Lejbie Ber Rosenthal vel Rosenblat, lat 25, handlarzowi, wszystkim wyznania Mojżeszowego, z miasta Płocka pochodzącym, wyrokami Sądu Kryminalnego w Płocku z dnia 6 (18) Czerwca 1866 r. i Sądu Apelacyjnego z dnia 9 (21) Stycznia 1867 r. za wydalenie się z kraju bez pozwolenia Rządu z mocy art. 339, 340 K. K. art. 10 i 12 Najwyższego Ukazu z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. na pozbawienie wszelkich praw i bezpowrotne z obrębu Państwa wygnanie, z zagrożeniem zesłania na osiedlenie w Syberji, gdyby po prawomocności wyroku powrócili skazanym, drogą rewizji pod ostateczny wyrok Senatu przychodzącym, przez Mecenasa Zielińskiego bronionym.

Rządzący Senat.

Przedstawione sobie wyroki Sądu Kryminalnego w Płocku z dnia 6 (18) Czerwca 1866 r. i Sądu Apelacyjnego z dnia 28 Października (9 Listopada) 1868 r. co do Wigdora Gedali Kenigsberga, Kiwy Lipszyca, Abrahama i Sury Plot, oraz Lejby Ber Rozenblatha vel Rozentala, wydane w drodze rewizji zatwierdza, przy wypuszczeniu tylko z nich art. 339 K. K. Koszta sądowe tej instancji umarza.

Wyrokiem ostatecznym.

(podp.) White.

(—) Machczyński.

Działo się w Warszawie w miejscu posiedzeń X Departamentu Rządzącego Senatu, d. 13 (25) Stycznia 1871 r.

X, Departament, Komplet zwyczajny

Obecni:

White, Generał Jazdy Senator Przewodniczący.

Rożnow, Genał-Lejtnant, Senator.

Andrault, Radca Tajny Senator.

Rembieliński, Piątkowski, Broniewski, Rzeczywiści Radcy Stanu, Członkowie Senatu.

Słupski, Pomocnik Naczelnego Prokuratora.

(podp.) White.

(—) Machczyński.

W sprawie przeciwko:

1. Leotrycydesowi, lat 31.

2. Korgolanowi lat 18, braciom Sejfrydom synom budowniczego z miasta Łomży, za wydalenie się z kraju bez pozwolenia Rządu i niepowrócenia do takowego, wyrokami Sądu Kryminalnego w Płocku z dnia 21 Lutego (5 Marca) 1866 r. i Sądu Apelacyjnego z dnia 6 (18) Stycznia 1869 r. z mocy art. 339 i 340 K. K. tudzież artykułu 10 i 12 Najwyższego Ukazu z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. na pozbawienie praw i bezpowrotne z obrębu Państwa wygnanie z zagrożeniem zesłania na Syberją, gdyby po prawomocności wyroku do kraju wrócili skazanym, drogą rewizji, pod wyrok Senatu przychodzącym, przez Mecenasa Helcla bronionym.

Rządzący Senat.

Po przedstawieniu sobie w drodze rewizji wyroku Sądu Kryminalnego w Płocku, z dnia 21 Lutego (5 Marca) 1866 r. i Sądu Apelacyjnego z dnia 6 (18) Stycznia 1869 r. co do Leocytrydesa i Korgolana Sejfrydów wydane, przy wypuszczeniu tylko z nich art. 339 K. K. G. i P. zatwierdza. Koszta sądowe umarza.

Wyrokiem ostatecznym.

(podp.) White.

(—) Machczyński.

Działo się w Warszawie w miejscu posiedzeń X Departamentu Rządzącego Senatu, dnia 7 (19) Sierpnia 1867 r.

XDepartament komplet zwyczajny.

Obecni:

Hr. Opperman, Generał-Lejtnant, Senator Przewodniczący.

Andrault, Radca Tajny, Senator.

Piątkowski, Nowiński, Rzeczywiści Radcy Stanu, Członkowie Senatu.

Połczyński, Radca Stanu, Członek Senatu.

Szulc, Członek Senatu.

Rojewski, Radca Stanu, Pomocnik Naczelnego Prokuratora.

(podp.) Hr. Opperman.

W sprawie przeciwko:

1. Ickowi Birnbaumowi, muzykantowi z m. Lipna.

2. Natanowi Fordońskiemu, wyrobnikowi z miasta Lipna.

3. Hunowi Kwiatkowskiemu, stolarzowi z miasta Lipna.

4. Szlamie Łyżwa, szewcowi z miasta Lipna.

5. Eliaszowi Szubińskiemu, szklarzowi z m. Lipna.

6. Józefowi Sarnackiemu, służącemu ze wsi Kunina Okręgu Ostrołęckiego.

7. Ludwikowi Truszkowskiemu, stangretowi ze wsi Jemieliste, Okręgu Ostrołęckiego.

8. Jakóbowi Zylbermaun, złotnikowi z miasta Lipna, wyrokiem Sądu Kryminalnego w Płocku, z dnia 15 (27) Sierpnia 1861 r. w drodze rewizji przez Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 27 Listopada (9 Grudnia) 1864 roku zatwierdzonym, za wydalenie się z kraju ojczystego i niepowrócenie do takowego, z mocy art. 339 i 340 K. K. G. i P., tudzież art. 10 i 12 Najwyższego Ukazu z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. na pozbawienie wszelkich praw i bezpowrotne z obrębu Państwa wygnanie z zagrożeniem zesłania na osiedlenie w Syberji w razie powrotu do kraju w drodze rewizji pod ostateczne rozpoznanie Senatu, przy obronie Helca, Obrońcy przy Senacie przychodzącym.

Rządzący Senat.

Wyroki Sądu Kryminalnego w Płocku, z d, 15 (27) Sierpnia 1861 r. i Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego z dnia 27 Listopada (9 Grudnia) 1864 r. w drodze rewizji przedstawione co do Icka Birnbauma, Natana Fordońskiego, Huny Kwiatkowskiego, Szlamy Łyżwa, Eliasza Szubińskiego, Józefa Sarneckiego, Ludwika Truszkowskiego i Jakóba Silbermanu przy wypuszczeniu jedynie art. 339 K. K. zatwierdza.

Mocą wyroku ostatecznego w drodze rewizji wydanego.

Płock d. 25 Marca (6 Kwietnia) 1871 r.

(podp.) Hr. Oppermann.

(—) Zaborowski.

Za zgodność świadczy.

Podpisarz

Sądu Kryminalnego w Płocku, Skupieński.

OTWARCIE SPADKÓWE.
ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ

N. D. 4247. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Z powodu nastąpionych śmierci:

1. Benjamina Janower, właściciela nieruchomości w m. Warszawie przy ulicy Tamka pod Nr. 2840 położonej.

2. Feliksa Łebkowskiego, współwierzyciela sumy rs. 95,100 zabezpieczonej, pod Nr. 8 działu IV wykazu hypotecznego dóbr Pęcławice z Okręgu Zgierskiego i podanej do zabezpieczenia na dobrach Rogaszyn, również z Okręgu Zgierskiego.

3. Adolfa Karnkowskiego, właściciela dóbr ziemskich Strzegocin lit. A. z Okręgu Łęczyckiego.

4 Izabeli Kopycińskiej, wierzycielki sumy rsr. 1,050 zabezpieczonej sposobem subintabulatu na prawie propinacji folwarku Ząbki i Kawenczyn, objawionem pod Nr. 23 działu III wykazu hypotecznego dóbr Ekonomia Warszawa.

5. Marjanny Gumowskiej, współwierzycielki sumy rsr. 28,872 zabezpieczonej, pod Nr. 13 działu IV wykazu hypotecznego dóbr Góry z Okręgu Czerskiego.

Toczy się postępowanie spadkowe i termin do regulacji tych spadków, w Kancelarji hypotecznej wyznaczony został na d. 8 (20) Stycznia 1872 r.

Stanisław Zawadzki.

N. D. 4207. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Z powodu nastąpionej w dniu 2 Czerwca 1870 r. śmierci Adolfa Łączyńskiego, niegdy wierzyciela kapitałów: *a)* rsr. 4,500 pod Nr. 4 działu IV—i *b)* rsr. 981 kop. 45 pod Nr. 9 tegoż działu, na dobrach Śliwniki Zelgoszcz, z jurysdykcji Sądu Pokoju w Łodzi zapisanych, toczy się postępowanie spadkowe, do uregulowania którego termin na d. 18 (30) Października 1871 r. w Kancelarji hypotecznej podpisanego Rejenta wyznaczony zostaje.

Juljan Paklerski.

N. D. 4251. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kielcach.

Zawiadamia iż z nastąpioną śmiercią, Anieli z Łąckich Sachowiczowej, współwłaścicielki sumy rs. 1,350 na nieruchomościach w m. gubernjalnem Kielce pod Nr. hyp. 21 i 264 położonych, w dziale IV pod Nr. 6 wykazu hypotecznego zabezpieczonej, otworzył się spadek, do uregulowania którego, termin prekluzyjny na d. 12 (24) Stycznia 1872 r. w Kancelarji swej wyznacza.

Kielce d. 21 Czerwca (3 Lipca) 1871 r.

Stanisław Makowski.

N. D. 4252. Pisarz Sądu Pokoju w Tykocinie.

Po śmierci niegdy Jana i Krystyny małż. Miastkowskich, właścicieli nieruchomości pod Nr. pol. 81 w m. Tykocinie położonych, otworzył się spadek, do uregulowania którego, oznaczam termin na d. 18 (30) Grudnia 1871 r. w dniu więc tym interesowane osoby z tytułami swych praw, do Kancelarji hypotecznej Sądu tutejszego zgłosić się winni pod prekluzją.

Tykocin d. 8 (20) Czerwca 1871 r.

w. z. Waszkiewicz

N. D. 4253. Pisarz Sądu Pokoju w Sejnach.

Po śmierci Nachmana Lejbowicza Raczkowskiego, właściciela hypotecznego nieruchomości w m. Sejnach pod Nr. 38½ położonej, i praw nabywcy jego Chaima Wolfowicza Szejuboltza, otworzył się spadek, do uregulowania którego, termin prekluzyjny, na d. 4 (16) Stycznia 1872 r. w Kancelarji mej wyznaczam.

Sejny d. 23 Czerwca (5 Lipca) 1871 r.

Wierzbicki.

N. D. 4250. Pisarz Sądu Pokoju w Płocku Wydział Hypoteczny.

Po Janie Wiorogórskim, wierzycielu sumy złp. 4,500 czyli rs. 675 w dziale IV pod Nr. 2 zapisanej, w d 5 Kwietnia 1869 r. w m. Warszawie zmarłym, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego termin na d. 18 (30) Grudnia 1871 r. w Sądzie Pokoju w Płocku wyznaczonym został.

Płock d. 12 (24) Czerwca 1871 r.

Goślicki.

N. D. 4246. Podpisany Patron, jako obrońca Marjanny Gulińskiej wdowy, na mocy wyroku Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 23 Czerwca (5 Lipca) 1871 r. obwieszczając, iż po zmarłym na d. 10 Października 1870 r. w Krakowie Andrzeju Gulińskim b Urzędniku Archiwum Gł. w Królestwie, otworzył się spadek, między innemi z sumy rsr. 600 pod Nr. 14 dz. IV nieruchomości Warszawskiej Nr. 22 ubezpieczonej, złożony; wzywa każdego ktoby miał prawo do tego spadku, iżby się zgłosił, celem wylegitymowania się w d. 8 (20) Stycznia 1872 r o godzinie 10 z rana, do Kancelarji Adama Dziedzickiego Rejenta, lub jego zastępcy w domu Nr. 487 w Warszawie utrzymywanej, w przeciwnym bowiem razie, pozostała przy życiu małżonka Marjanna Józefa z Odolskich Gulińska w posiadanie wspomnionego spadku, po Andrzeju Gulińskim stanowiącego, wprowadzoną zostanie.

Warszawa d. 28 Czerwca (10 Lipca) 1871 r.

Dominik Anc, Patron.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 4077. Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości powszechnej że w dniu 15 (27) Lipca r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na jednoroczne to jest od dnia 19 Września (1 Października) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1872 r. wydzierżawienie posesji Nr. 2046/7 przy ulicy Szymanowskiej położonej, na rzecz zaległych podatków zajętej od sumy dzierżawnej na rs. 698 wyraźniej rubli srebrem sześćset dziewięćdziesiąt ośm rocznie ustanowionej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kopiejek 30 podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobań, poprawek i przekreśleń wypiszą postąpioną przez siebie sumę dzierżawną rocznie.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 70 i na koszta ogłoszenia rs. 12, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej dzierżawy, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świąteczne.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się zadzierżawić posesję Nr. 2046/7 przy ulicy Szymanowskiej położoną, na jednoroczne, to jest od dnia 19 Września (1 Października) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1872 roku, ofiarując za takową dzierżawę rocznie rsr. N. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy vadium w ilości rs. 70 i na koszta ogłoszenia rs. 12 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pisałem dnia NN.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko.

Warszawa d. 24 Czerwca (6 Lipca) 1871 r.

p. o. Prezydenta

Jeneralnego-Sztabu,

Jenerał-Lejtnant Witkowski.

za Naczelnika Kancelarji, Pronaszko.

N. D. *4079. Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 15 (27) Lipca r. b. o godzinie 12-tej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje, na dwuletnie to jest od d. 19 Września (1 Października) r b do tegoż dnia i mca 1873 r. wydzierżawienie posesji Nr. 238*B* i 391*B* w Pradze przy ulicach Wołowej i Kępnej położonych, na rzecz zaległych podatków zajętej od sumy dzierżawnej na rsr. 108, wyraźniej rubli srebrem sto ośm rocznie ustanowionej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kopiejek 30 podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą postąpioną przez siebie sumę dzierżawną rocznie.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy Ekonomicznej m. Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rsr. 15 i na koszta ogłoszenia rs. 12, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej dzierżawy są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się zadzierżawić posesje Nr. 238*B* i 391*B* w Pradze przy ulicach Wołowej i Kępnej położone, na lat 2, to jest od d. 19 Września (1 Października) r. b. do tegoż dnia i mca 1873 ofiarując za takową dzierżawę rocznie rsr. NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie Ekonomicznej m. Warszawy vadium w ilości rsr. 15 i na koszta ogłoszenia rsr. 12 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w NN., pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

Warszawa d. 24 Czerwca (6 Lipca) 1871 r

p. o. Prezydenta,

Jeneralnego Sztabu, Jenerał Lejtenant,

Witkowski.

2—3 za Naczelnika Kancelarji, Pronaszko

N. D. 4080. Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 15 (27) Lipca r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na trzyletnie t. j. od d. 19 Września (1 Października) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1874 roku wydzierżawienie posesji Nr. 165 w Pradze przy ulicy Targowej położonej, na rzecz zaległych podatków zajętej od sumy dzierżawnej na rs. 298 kop. 50 wyraźnie rub. sreb. dwieście dziewięćdziesiąt ośm kop. pięćdziesiąt rocznie ustanowionej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kopiejek 30, podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą postąpioną przez siebie sumę dzierżawną rocznie.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 30 i na koszta ogłoszenia rs. 12, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej dzierżawy, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świąteczne.

Wzór do deklaracji

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się zadzierżawić posesją N. 165. w Pradze przy ulicy Targowej położoną, na trzy letnie to jest od dnia 19 Września (1 Października) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1874 r. ofiarując za takową dzierżawę rocznie rs. N. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 30 i na koszta ogłoszenia rsr. 12 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pisałem dnia NN. miesiąca 1871 r.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa d. 22 Czerwca (4 Lipca) 1871 r.

p. o. Prezydenta

Jeneralnego Sztabu

Jenerał-Lejtnant, Witkowski.

2 3 za Naczelnika Kancelarji Pronaszko.

N. D. *4218. Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości powszechnej, że w d. 23 Lipca (4 Sierpnia) r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na trzyletnie to jest od d. 19 Września (1 Października) r b. do tegoż dnia i mca 1874 r. wydzierżawienie posesji Nr. 1487 przy ulicy Siennej w Warszawie położonej, na rzecz zaległych podatków zajętej od sumy dzierżawnej na rsr 406 kop. 50 wyraźnie rubli srebrem czterysta sześć kopiejek pięćdziesiąt rocznie, ustanowionej w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczoem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kopiejek 30 podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą postąpioną przez siebie sumę dzierżawną rocznie

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rsr. 40 i na koszta ogłoszenia rs. 12, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej dzierżawy są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie, wyjąwszy dni świąteczne.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której, podejmuję się zadzierżawić posesję Nr. 1487 przy ulicy Siennej w Warszawie położoną, na lat 3, to jest od d. 19 Września (1 Października) 1871 roku do tegoż dnia i miesiąca 1874 roku, ofiarując za takową dzierżawę rocznie rsr. N. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w kwocie rsr. 40 i na koszta ogłoszenia rs. 12 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN., pisałem dnia NN.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

Warszawa d. 30 Czerwca (12 Lipca) 1871 r.

p. o. Prezydenta,

Jeneralnego-Sztabu,

Jenerał-Lejtnant, Witkowski.

1 3 za Naczelnika Kancelarji, Pronaszko.

N. D. 4219. Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości powszechnej, że w d. 23 Lipca 4 Sierpnia r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu licytacja (in plus) przez opieczętowane deklaracje, na trzyletnie, to jest: od d. 19 Września (1 Października) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1874 r. wydzierżawienie posesji Nr. 211 w Pradze przy ulicy Ząbkowskiej położonej, na rzecz zaległych podatków zajętej od sumy dzierżawnej na rsr. 132 kop. 80, wyraźniej rubli srebrem sto trzydzieści dwa kop ośmdziesiąt rocznie ustanowionej w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje na pisane na papierze stemplowym ceny kopiejek 30 podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą postąpioną przez siebie sumę dzierżawną rocznie.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rsr. 15 i na koszta ogłoszenia rs. 12, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej dzierżawy, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się zadzierżawić posesję Nr. 211*F*. przy ulicy Ząbkowskiej w Pradze położoną, na lat 3, to jest od dnia 19 Września (1 Października) 1871 r., do tegoż dnia i mca 1874 r. ofiarując za takową dzierżawę rocznie rs. NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rsr. 15 i na koszta ogłoszenia rsr. 12 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pisałem dnia NN.

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko

Warszawa d. 29 Czerwca (11 Lipca) 1871 r.

p. o. Prezydenta,

Jeneralnego-Sztabu, Jenerał Lejtenant,

Witkowski

1—3 za Naczelnika Kancelarji, Pronaszko.

N. D. *3440. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Suwałkach.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż na zasadzie art. 7, postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 29 Czerwca (10 Lipca) 1860 roku i upoważnienia przez Dyrekcję Główną udzielonego, dobra ziemskie Holny Mejera, jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu od pożyczki 5% procentowej Serji I, z 1869 r. należnych w sumie rs. 731 kop. 17, wystawione są na sprzedaż pierwszą przez licytację publiczną.

Vadium do licytacji oznaczone na rs. 1,500.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 17,100.

Termin sprzedaży oznaczony na dzień 18 (30) Listopada 1871 r., przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Władysławem Rusockim w Suwałkach, lub innym którvby go zastępował.

W dobrach powyższych z powodu uwłaszczenia włościan przedmiotem sprzedaży, są wyłącznie tylko grunta po ich uposażeniu przy dziedzicu pozostałe.

W razie gdyby sprzedaż powyższa nie przyszła do skutku dla braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż odbędzie się w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi.

Sprzedaż odbywać się będzie w terminie powyższym o godzinie 10 z rana w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwych księgach wieczystych i w Kancelarji Pisarza Dyrekcji Szczegółowej.

Suwałki, d. 22 Maja (3 Czerwca) 1871 r.

Prezes, Sobolewski.

Pisarz, Świętosławski.

N. D. 4222. *Новогеоргіевское Крѣпостное Инженерное Управленіе.*

Отъ Начальника Новогеоргіевскаго Крѣпостнаго Инженернаго Управленія.

На основаніи предписанія Начальника Инженеровъ Варшавскаго военнаго Округа въ Крѣпости Новогеоргіевской, въ тамошнемъ Крѣпостномъ Инженерномъ Управленія имѣетъ производиться будущаго Іюля масяца сего года до 13 (25) числа въ 11 часовъ утра, публичный торгъ безъ переторжки на продажу негоднаго деревяннаго и металлическаго лома ветоши полученныхъ отъ пришедшихъ въ совершенную негодность отъ употребленія при работахъ и по другимъ случаямъ Инструментовъ, припасовъ, казарменной мебели и прочихъ вещей. Желающіе участвовать въ этомъ торгѣ, должны имѣть гербовую бумагу достоинства въ 30 коп. для написанія прошенія о допущеніи къ торгу и представленія при ономъ залога въ ⅓ часть оцѣночной суммы, всего двадцать восемь руб. двадцать семь коп. Подробныя условія на озваченную продажу, можно видѣть въ Новогеоргіевскомъ Крѣпостномъ Инженерномъ Управленіи находящемся въ Новогеоргіевской Крѣпости.

Кр. Новогеоргіевскъ, 21 Іюня 1871 г.

Начальникъ Управленія,

1—2 Инженеръ-Полковникъ, (......).

N. D. 4221. *Начальникъ Любартовскаго Уѣзда.*

Объявляетъ, что 26 Іюля (7 Августа) с. г. въ 12 часовъ утра, въ присутствіи Любартовскаго Уѣзднаго Управленія, будутъ производиться торги, посредствомъ запечатанныхъ объявленій, на подрядъ по ремонту девяти верстъ Люблинско-Сѣдлецкой Земской шоссейной дороги 1-го разряда въ Любартовскомъ Уѣздѣ 1871 г., отъ исчисленной по смѣтѣ суммы 1,125 р. 25 к., тысяча сто двадцать пять рублей двадцать пять копѣекъ съ пониженіемъ ея. Затѣмъ всѣ лица желающія участвовать въ торгахъ, обязаны прислать по почтѣ или представить лично въ руки Начальника Уѣзда до 12 часовъ утра 26 Іюля с. г. запечанное объявленіе, съ приложеніемъ къ оному 112 р. 52 коп. залоговой суммы, наличными деньгами, или документами дозволенными къ представленію въ залогъ по обязательствамъ съ казною.

Условія къ предстоящимъ торгамъ могутъ быть желающими разсматриваемы ежедневно въ служебное время, за исключеніемъ воскресныхъ, праздничныхъ и табельныхъ дней въ Административномъ Отдѣленіи Уѣзднаго Управленія.

Объявленія всякаго желающаго торговаться должны быть составлены по ниже изложенной формѣ, на гербовой бумагѣ 20 копѣечнаго достоинства, безъ всякихъ подчистокъ и исправленіи, надлежаще запечатаны сургучемъ, въ конвертъ на имя Начальника Любартовскаго Уѣзда съ изложеніемъ на конвертѣ словъ: „объявленіе на ремонтъ девяти верстъ Люблинско-Сѣдлецкой Земской шоссейной дороги 1-о разряда въ Любартовскомъ Уѣздѣ въ 1871 г“

Предложенная въ объявленіи сумма должна быть изложена прописью.

Тѣмъ за которыми подрядъ неостанется залогъ немедленно будетъ возвращенъ, залогъ же подрядчика будетъ задержанъ до исполненія подряда.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Начальника Любартовскаго Уѣзда отъ 27 Іюня (9 Іюля) сего года, за № 4108, симъ извѣщаю, что я обязываюсь взять въ подрядъ ремонтъ девяти верстъ Люблинско Сѣдлецкой Земской шоссейной дороги перваго разряда въ Любартовскомъ Уѣздѣ въ 1871 г. за общую сумму, здѣсь выписать прописью и цифрами) и принимаю всѣ условія помѣщенныя въ извѣстныхъ мнѣ торговыхъ кондиціяхъ.

Залогъ въ количествѣ 112 р. 53 коп. прилагаю и таковыя я самъ готовъ получить на случай если за мною подрядъ неостанется) (или же прошу выслать такой на мой счетъ). Постоянное мое жительство въ N. писано мною въ N., мѣсяца N. дня N. 1871 года.

(Подпись имя и фамилія).

Г. Любртовъ, 27 Іюня (9 Іюля) 1871 г.

Дѣлопроизводитель Любартовскаго:

1—3 Уѣзднаго Управленія, (.....)

N. D. 4039. *Сѣрадзкое Уѣздное Управленіе.*

На основаніи распоряженія Калишской Казенной Палаты, отъ 22 Мая с. г., за № 7227, въ присутствіи сего Уѣзднаго Управленія производиться будутъ 27 числа наступающаго Іюля мца, изустные торги на отдачу въ 12 лѣтнее арендное содержаніе, дохода отъ пропинаціи, и отъ рыболовли въ рѣкѣ Вартѣ, въ территоріи маіоратнаго

имѣнія Тычинъ, отъ годовой арендной платы 79 р. 51$\frac{1}{2}$ коп.

Торговыя условія, могутъ быть разсматриваемы въ Уѣздномъ Управленіи, въ служебное время.

Г. Сѣрадзъ, 15 Іюня 1871 года.

2—3 Начальникъ Уѣзда, (.......).

N. D. 4082. *Магистратъ Губернскаго Города Петрокова.*

Объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что въ присутствіи его 26 Іюля (7 Августа) сего года, будутъ производиться торги въ 2 часа по полудни, на отдачу въ шести-лѣтнюю аренду, начиная съ 1 (13) Января 1872 по такое же число и мѣсяцъ 1878 года слѣдующихъ городскихъ участковъ, начиная таковые (in plus), отъ суммъ нынѣ за оные годично-уплачиваемыхъ, а именно:

а) Отъ суммы 10 руб. 65 коп. пахатная земля названнія Засцѣнѣ, составляющая 24 склада.

б) Отъ суммы 15 руб. 70 коп., пахатная земля при дорогѣ ведущей въ дер. Залесице, составляющая 32 полосъ.

в) Отъ суммы 2 руб. 80 коп., пахатная земля, Злотницкая.

г) Отъ суммы 18 руб. 50 коп., пахатная земля при дорогѣ ведущей въ дер. Бельзатка.

д) Отъ суммы 3 руб. 50 коп. городскій лугъ.

Каждая изъ выше-упомянутыхъ статей, будетъ отдаваема въ аренду отдѣльно, а желающіе торговаться, должны представить временный залогъ, равняющійся $\frac{1}{10}$ части аренды, и засимъ тотъ, за кѣмъ торги останутся, обязанъ пополнить временный залогъ до $\frac{1}{3}$ части заявленной на торгахъ суммы, который для обезпеченія выполненія принятыхъ на себя условій, будетъ задержанъ депозитомъ на храненіи въ городской кассѣ; залоги же прочихъ лицъ неудержавшихся на торгахъ, возвращаются имъ немедленно.

Подробныя торговыя условія, могутъ быть разсматриваемы въ мѣстномъ Магистратѣ, ежедневно, за исключеніемъ праздничныхъ и торжественныхъ дней.

Г. Петроковъ, 23 Іюня 1871 года.

2—3 Президентъ Моравскій.

N. D. 4083. *Магистратъ Губернскаго Города Петрокова.*

Объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что въ присутствіи его 26 Іюля (7 Августа) сего года въ 3 часа по полудни, будутъ производиться посредствомъ опечатанныхъ объявленій, публичные торги на 3-лѣтній подрядъ очистки площадей и улицъ въ г. Петроковѣ, начиная съ 1 (13) Января 1872 г., по такое же число и мѣсяцъ 1875 года, отъ суммы годичнаго вознагражденія 750 руб. in minus.

Желающіе торговаться, должны до 3-го часа выше прописаннаго числа, представить въ присутствіи Магистрата запечатанныя заявленія, составленныя по ниже изложенной формѣ, на гербовой бумагѣ 15-и копѣечнаго достоинства съ приложеніемъ квитанціи Губернскаго, или другаго казначейства, на внесенный временный залогъ, въ количествѣ 75 руб. наличными деньгами, или процентными бумагами, принимаемыми въ залоги, на основаніи существующихъ постановленій.

На конвертѣ слѣдуетъ написать: „въ Магистратъ г. Петрокова" объявленіе на 3-хъ лѣтній подрядъ очистки площадей и улицъ въ г. Петроковѣ.

Подробныя же условія, могутъ быть разсматриваемы въ мѣстномъ Магистратѣ, ежедневно, за исключеніемъ праздничныхъ и торжественныхъ дней.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе опубликованія Петроковскаго Городоваго Магистрата, симъ объявляю, что обязываюсь взять въ 3-хъ лѣтній подрядъ очистку площадей и улицъ въ г. Петроковѣ, начиная съ 1 (13) Января 1872 по такое же число и мѣсяцъ 1875 года, за годичное вознагражденіе въ суммѣ руб. сер. (здѣсь писать сумму прописью и цыфрами). Квитанцію казначейства на представленный залогъ въ количествѣ N. руб. у сего прилагаю.

Мѣсто постояннаго моего жительсва въ NN.

Писалъ въ N., число и мѣсяцъ 1871 года.

Подписать четко имя и фамилію.

Г. Петроковъ, 23 Іюня 1871 года.

2—3 Президентъ, Моравскій.

N. D. 4192. *Магистратъ Города Цѣханова.*

Симъ объявляетъ вторично, что въ присутствіи онаго Магистрата 23 Августа сего года въ 12 часовъ утра, будутъ производиться торги, посредствомъ запечатанныхъ декларацій (in minus), на отдачу въ подрядъ постройки 20 деревянныхъ пожарныхъ бочекъ на столькихъ же полутележкахъ; торги будутъ производиться отъ суммы назначенной по смѣтѣ то есть 520 руб. Желающіе принять участіе въ этихъ торгахъ, обязаны представить въ залогъ $\frac{1}{10}$ часть суммы то есть 52 р. с., остальныя же условія о сихъ торгахъ, могутъ быть разсмотрѣны ежедневно въ Канцеляріи Магистрата, кромѣ воскресныхъ, праздничныхъ и табельныхъ дней.

Форма декларація.

Согласно объявленію Магистрата города Цѣханова, отъ Іюня сего года, за N. обязую произвести работы по постройкѣ 20 новыхъ деревянныхъ пожарныхъ бочекъ на столькихъ же полутележкахъ, согласно утвержденной смѣтѣ за сумму р. к. написать прописью за сколько, подвергая себя всѣмъ условіямъ торговыхъ кондицій, слѣдующій по сему предмету залогъ въ суммѣ 52 руб. наличными деньгами у сего прилагаю, жительство мое въ городѣ или деревнѣ N., писалъ сію декларацію (тамъ то), такого то числа и года, подписать четко имя и фамилію.

Г. Цѣхановъ, Іюня 25 дня 1871 года.

1—3 Бургомистръ, Надратовскій.

N. D. 4151. *Плонское Уѣздное Управленіе.*

Симъ объявляетъ, что на основаніи распоряженія Плоцкаго Губернскаго Правленія, отъ 16 Іюня 1871 г. за № 3181, въ присутствіи онаго Управленія 26 Іюня (7 Августа) сего года, въ 11 часовъ утра будутъ производиться публичные торги (in minus), посредствомъ запечатанныхъ объявленій на укрѣпленіе съ подряда контрфорсами зданія, занимаемаго Плонскимъ Уѣзднымъ Управленіемъ, начиная отъ суммы 500 р. с. за исключеніемъ изъ оной причитающихся въ пользу техниковъ 4% процентовъ.

Всякій желающій участвовать въ торгахъ, долженъ представить къ назначенному сроку въ Уѣздное Управленіе запечатанное объявленіе по ниже приложенной формѣ на гербовой бумагѣ 20 коп. достоинства и при томъ представить свидѣтельство кассы на внесенный имъ залогъ или наличными деньгами въ суммѣ 100 р. с. равняющейся $\frac{1}{5}$ части общей суммы 500 руб. сер.

Подробныя кондиціи можно пересмотрѣть каждый день въ Уѣздномъ Управленіи.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Плонскаго Уѣзднаго Управленія, отъ 25 Іюня с. г. за № симъ объявляю, что я желаю взять подрядъ укрѣпленія контрфорсами зданія, занимаемаго Плонскимъ Уѣзднымъ Управленіемъ за общую сумму (написать прописью) съ соблюденіемъ всѣхъ условій относящихся до сего подряда; требуемый залогъ въ 100 р. с, или свидѣтельство кассы N. на внесеніе онаго при семъ представляю. Писалъ въ N, дня, мѣсяца, 1871 года, (подписать имя и фамилію).

Г. Плонскъ, Іюня 25 дня 1871 года.

Начальникъ Уѣзда, Подполковникъ,

2—3 (.......).

N. D. 4129. *Приставъ 1-ой и 11 ой Замковой Части Варшавской Исполнительной Полиціи.*

Симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что описанныя законнымъ порядкомъ, для удовлетворенія казенныхъ и городскихъ недоимокъ, движимыя вещи, а именно:

Палисандровый фортепіянъ о 7-и октавахъ, Іюля мца 5 (17) дня с. г. въ 10 часовъ, на базарѣ Стараго-Мѣста, проданъ будетъ съ аукціоннаго торга, за наличныя деньги и переданъ лицу, которое предложитъ за оный наивысшую цѣну.

Г. Варшава, Іюня 26 дня 1871 года.

N. D. 4249. *Приставъ Соборной 2-й и 3-й Части Варшавской Исполнительной Полиціи.*

Симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что описанное законнымъ порядкомъ, для удовлетворенія казенныхъ недоимокъ, тысяча бутылокъ Венгерскаго вина, Іюля 7-го дня с. г. въ 10 часамъ утра въ погребѣ дома № 741 (14), на Рымарской улицѣ, проданы будутъ съ аукціоннаго торга за наличныя деньги и переданы лицу, которое предложитъ за оное наивысшую цѣну.

Komisarz Policji Wykonawczej Cyrkułu Sobornego 2-go i 3-go.

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 7 (19) b. m. i r. przy ulicy Rymarskiej pod Nr. 741 (14) w piwnicy sprzedane będą przez publiczną licytację prawnie zajęto 1,000 butelek węgierskiego wina, które natychmiast wydane będą więcej dającemu.

Г. Варшава, 30 Іюня 1871 года.

Маіоръ, Андзауровъ.

N. D. 4214. *Komisarz Kasy Miejskiej II Uczastku.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych i miejskich ruchomości a mianowicie: różne sprzęty szynkarskie i meble w dniu 19 (31) Lipca 1871 r. o godzinie 11 z rana na targu publicznym Muranów, przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającym sprzedane zostaną.

Warszawa d. 29 Czerwca (11 Lipca) 1871 r.

Dobronoki.

N. D. 4242. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Emilji z Zakrzewskich Ferdynanda Wajcht, Obrońcy Prokuratorji małżonki, w asystencji i za upoważnieniem męża swego czyniącej, czyli obojga małżon. Wajcht, w Warszawie pod Nr. 1331ab, zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łąckiego, Obrońcy przy Senacie w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu sumy rs. 4,500 w Listach Zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego z właściwemi kuponami z dopłatą różnicy kursu podług rubryki „dają" z procentem 5% od d. 2 Stycznia 1871 roku zalegającym i kosztów od Jana i Józefy z Kowalewskich małżonków Wyszyńskich, właścicieli nieruchomości Nr. 1608 w Warszawie, tamże zamieszkałych, protokułem Antoniego Onufrego Szadkowskiego, Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w dniu 5 (17) Marca 1871 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowana została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Nowogrodzkiej pod Nr. 1608 według wykazu hypotecznego bez litery, zaś według znaku na tablicy umieszczonego pod Nr. 1608 lit. B, w Cyrkule Policyjnym IX (Łazienkowskim), pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału III, w Warszawie na gruncie emfiteutycznym, do Skarbu Królestwa należącym, z którego opłaca się czynszu rocznie rs. 10 kop. 80 położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Jana i Józefy z Kowalewskich małżonków Wyszyńskich należąca i w tychże posiadaniu i użytkowaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, przybliżonej rozległości gruntu około łokci kwadratowych 4900 mieć mogąca, na którym stoją następujące zabudowania.

1. Dom z drzewa w słupy postawiony deskami szalowany, parterowy, gontami kryty, o czterech kominach murowanych.

2. Przystawka z drzewa w słupy pod pół daszkiem z desek, za nią brama wjezdna dwuskrzydłowa.

3. Oficyna w podwórzu z drzewa w słupy postawiona, parterowa, gontami kryta, o jednym kominie murowanym.

4. Domek z drzewa i lempacy postawiony, gontami kryty, o jednym kominie murowanym.

5. Komórki z drzewa w słupy pod pół daszkiem deskami krytym.

6. Zabudowanie w tyle podwórza z drzewa w słupy postawione, blachą kryte, o jednym kominie murowanym.

7. Komórki małe z desek zbite i deskami kryte.

8. Komórki z łat w słupy postawione, deskami kryte.

9. Komórki w części z desek, w części z łat w słupy postawione, gontami kryte.

10. Śmietnik z desek zbity.

11. Studnia balami cembrowana z pompą drewnianą i rękojeścią żelazną.

12. Ogródek sztachetkami obwiedziony, częścią warzywny częścią kwiatowy, w którym znajduje się kilka drzew owocowych i kilka dzikich.

13. Altana z łat w kratkę zbita, deskami kryta.

14. Podwórze w małej tylko części brukowane.

W zajmowanej nieruchomości oprócz egzekwowanych dłużników, mieści się 19-stu lokatorów, z imion i nazwisk, oraz ceny najmu umieszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Teodora Łąckiego, Obrońcy przy Senacie, w Warszawie pod Nr-em 1775 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziale I, złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 462 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego, urzędnika tegoż Magistratu.

2. Emerykowi Kozerskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III. w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 495 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 20 Marca (1 Kwietnia) 1871 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w Warszawie, d. 5 (17) Kwietnia 1871 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej, wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549, w Warszawie o godzinie 10 z rana, w Wydziale I, d. 31 Maja (12 Czerwca) 1871 r.

Sprzedażą kierować będzie Teodor Łącki, Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 19 Kwietnia (1 Maja) 1871 r.

R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 19 Kwietnia (1 Maja) 1871 r.

R. Linowski.

Po odbyciu w dniach 31 Maja (12 Czerwca), 14 (26) Czerwca i 28 Czerwca (10 Lipca) 1871 roku, trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Numer 1608 w Warszawie położonej, Trybunał tutejszy wyrokiem daty 28 Czerwca (10 Lipca) 1871 r. zapadłym, wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 13 (25) Lipca 1871 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale feryjnym pod Nr. 549 przy ulicy Długiej. Licytacja zacznie się od sumy rs. 3,000, jako szacunku przez popierających sprzedaż podanego

Warszawa dnia 1 (13) Lipca 1871 roku.

Pisarz Trybunału, R. Linowski.

N. D. 4208. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

Wiadomo czyni, iż na żądanie Otylii-Karoliny-Klementyny 3 imion z Wejchertów Szmideckiej, Franciszka Ksawerego 2 imion Szmideckiego Radcy Rządu Gubernjalnego małżonki, przy asystencji męża swego działającej, czyli obojga małż. Szmideckich, w m. Kaliszu zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Antoniego Ruszkowskiego, Patrona Trybunału w Kaliszu mieszkającego, obrane mających, od których tenże Patron stawa i subhastację dóbr Waleńczowa popiera, w poszukiwaniu sumy rs. 12,000 z procentem od Erazma Bleszyńskiego należnej, protokułem Franciszka Roweckiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu, na gruncie w d. 4 (16) Maja roku bież. rozpoczętym, a w dniu 6 (18) Maja t. r. ukończonym, zajęte zostały na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia

DOBRA ZIEMSKIE

Waleńczowo, składające się z folwarku i wsi Waleńczowa, z folwarku Posadówek, wsi Grudy, z folwarku Juljanów, z wszelkiemi zabudowaniami dworskiemi, z wyłączeniem z pod zajęcia i sprzedaży zabudowań i gruntów na własność włościan przeszłych, zresztą z wszelkiemi dochodami i użytkami, rolami, łąkami, pastwiskami, lasami, zaroślami, zagajnikami, propinacją, czynszami, rybołóstwem, polowaniem, inwentarzem martwym i żywym, z tem wszystkiem co całość ich stanowi i w tem ograniczeniu jak się na teraz znajdują.

Dobra te graniczą na wschód słońca z dobrami Zagórze i borami do miasta Kłobucka należącemi, na południe z dobrami Zakrzewem, Rybnem i Hutą Waleńczowską, na zachód słońca z wsią rządową Złochowice, na północ z dobrami Witkowiecko. Odległe są od miasta Gubernjalnego Petrokowa wiorst 54, od miasta okręgowego i powiatowego Częstochowy wiorst 20, od miasta Kłobucka wiorst 5, od miasta Krzepic wiorst 12, należą do parafji Kłobucka, gminy Opatów, położone w Okręgu i Powiecie Częstochowskim, Gubernji Petrokowskiej, których właścicielem jest Erazm Bleszyński w dobrach Waleńczowie zamieszkały i w jego naturalnym i cywilnym znajdują się posiadaniu.

Granice są niesporne, całe dobra mają przybliżonym sposobem rozległości około włok 38, mórg 23, prętów kwadratowych 250 na miarę nowopolską czyli dziesiatyn 580 na miarę ruską, grunta należą do klasy 2, 3 i 4, znajdują się zabudowania dworskie i gospodarskie potrzebom miejscowym odpowiednie.

W dobrach tych jest: inwentarz martwy i kuźnia, w której porządki w niej będące są własnością kowala, w gorzelni wszystkie aparata, oraz inwentarz żywy na gruncie dóbr Waleńczowa znajdujące się, są własnością Michała Tuchowskiego, na mocy aktu przed Rejentem Adamem Makarowskim pod dniem 27 Marca (8 Kwietnia) r. b. w dobrach Waleńczowie sporządzonego, którego symulacją w oddzielnej drodze dochodzić zastrzega się. Ignacy Schabowski propinator płaci czynszu dworowi rocznie rub. sr. 375, któremu kontrakt dzierżawy propinacji kończy się z dniem 1 Marca 1869 r.

Podatki dworskie do kasy w Częstochowie opłacać się winne wynoszą rocznie rub. sr. 846 kop. 13, zalegają w opłacie rub. sreb. 1,342 kop. 14$\frac{1}{2}$.

Szczegółowy opis zajętych dóbr Waleńczowa pod względem klasyfikacji gruntów, stanu zabudowań i ich ilość, oraz innych szczegółów, znajduje się w protokule zajęcia u popierającego sprzedaż Patrona Antoniego Ruszkowskiego i w biurze Pisarza Trybunału, gdzie również zbiór objaśnień i warunków każdego czasu przejrzane być mogą.

Protokuł zajęcia doręczony jest w kopjach: Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Częstochowskiego Ignacemu Brochowskiemu w d. 8 (20) Maja r. b., a Wójtowi gminy Opatów Rochowi Elias d. 22 Maja (3 Czerwca) t. r. obydwom do rąk własnych, następnie do księgi wieczystej dóbr ziemskich Waleńczowa w Kancelarji Ziemiańskiej dnia 26 Czerwca (8 Lipca) t. r. wniesiony i wpisany, a do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału utrzymywanej d. 9 (21) Lipca t. r. wpisany i zaregestrowany został.

Sprzedaż dóbr tych odbywać się będzie na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu w miejscu zwykłych posiedzeń w pałacu sądowym przy ulicy Józefina stojącym. Pierwsze ogłoszenie warunków licytacji i sprzedaży na audjencji pomienionego Trybunału, w dniu 22 Sierpnia (3 Września) 1868 r. o godzinie 10-ej z rana nastąpi.

Kalisz, dnia 9 (21) Lipca 1868 roku.

Asesor Kolegjalny, J. Migórski.

Po odbyciu trzech publikacji warunków sprzedaży dóbr Waleńczowa z przyległościami i tymczasowego przysądzenia dóbr tych w dniu 1 (13) Listopada 1868 r., termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonych dóbr, wyrokiem Trybunału w Kaliszu na dzień 27 Grudnia (8 Stycznia) 1868/9 r. godzinę 10 z rana oznaczony został, lecz z powodu wystąpienia przez wywłaszczonego właściciela o taksę dóbr do skutku nie przyszedł. Taksa pod prekluzją wyrokiem Trybunału z d. 3 (15) Grudnia 1868 r. nakazana, w oznaczonym czasie nie nastąpiła, a apelacja wywłaszczonego właściciela wyrokiem Sądu Apelacyjnego z d. 4 (16) Czerwca 1869 r. oddaloną została i nowy termin do stanowczego przysądzenia wyrokiem Trybunału Cywilnego w Kaliszu z d. 15 (27) Lipca 1869 roku na dzień 4 (16) Listopada 1869 r. godzinę 10 z rana na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu oznaczono, w którym to terminie odbyło się stanowcze przysądzenie dóbr Waleńczowa z przyległościami za sumę rs. 34,466 lecz wyrokiem Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego z d. 25 Marca (6 Kwietnia) 1870 r. sprzedaż tę za nieważną uznano. Wyrokiem Trybunału Cywilnego w Kaliszu z d. 19 Listopada (1 Grudnia) 1870 roku oznaczono nowy termin do stanowczego przysądzenia na dzień 8 (20) Stycznia 1871 r., lecz ten do skutku nie przyszedł dla tego, że Trybunał Cywilny w Kaliszu wyrokiem z dnia 8 (20) Stycznia 1871 roku wstrzymał ostateczną sprzedaż dóbr Waleńczowa aż do prawomocnego rozpoznania sporów przez wywłaszczanych i wierzycieli o taksę, wywołanych. Sąd Apelacyjny Królestwa Polskiego, żądania wstrzymania ostatecznego przysądzenia oddalił, wyrok Trybunału Cywilnego w Kaliszu uchylił, opatrując swe zawyrokowanie rygorem tymczasowej egzekucji, skutkiem czego tenże Trybunał w Kaliszu wyrokiem z d. 31 Marca (12 Kwietnia) 1871 r., nowy termin do ostatecznego przysądzenia dóbr Waleńczowa z przyległościami na dzień 19 (31) Maja 1871 roku godzinę 10 z rana na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu oznaczył, Erazm Bleszyński po odbytem tymczasowem przysądzeniu zszedł z tego świata, zostawując dwie nieletnie córki Izabellę i Helenę, których opiekunką główną jest matka ich Aleksandra z Hrabiów Walewskich Bleszyńska wdowa po Erazmie Bleszyńskim w Waleńczowie, Okręgu Częstochowskim, a przydanym opiekunem Zdzisław Bleszyński w Żelisławiu, Powiecie Kaliszskim mieszkający. Dobra Waleńczów z przyległościami, popierającemu sprzedaż Antoniemu Ruszkowskiemu Patronowi Trybunału w Kaliszu tymczasowo za sumę rs. 20,000 przysądzone zostały. W terminie dnia 19 (31) Maja 1871 r. ostateczna sprzedaż dóbr Waleńczowa z przyległościami na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu rozpocznie się od $\frac{2}{3}$ części szacunku taksą z dnia 2 (14) Września 1870 roku przez biegłych wynalezionego i ustanowionego na rs. 48,496 i podług warunków do sprzedaży złożonych, oraz dodatków do tychże warunków wyrokiem Trybunału Cywilnego w Kaliszu z dnia 23 Lipca (4 Sierpnia) 1870 r. postanowionych. Termin ostatecznego przysądzenia wyznaczony na dzień 19 (31) Maja roku bieżącego do skutku nie przyszedł z powodu, że Trybunał w Kaliszu zawiesił jego odbycie do ostatecznego rozpoznania sporów przez dziedziców i wierzycieli wywołanych; Rządzący Senat wyrokiem z dnia 14 (26) Czerwca roku bieżącego, spory te wszystkie ostatecznie rozpoznał, a Trybunał Cywilny w Kaliszu wyrokiem z dnia 25 Czerwca (7 Lipca) roku bieżącego, termin do ostatecznego przysądzenia Waleńczowa z przyległościami na dzień 12 (24) Sierpnia 1871 roku oznaczył, w którym to terminie dnia 12 (24) Sierpnia 1871 r. o godzinie 10-ej rano na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu, tożprzysądzenie ostateczne podług ułożonych warunków i dodatków do tychże o czem wyżej była mowa odbędzie się.

Kalisz d. 26 Czerwca (8 Lipca) 1871 roku.

Asesor Kolegjalny, J. Migórski.

N. D. 4203. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Wawrzyńca Lipowskiego obywatela, jako ojca i głównego opiekuna nieletniej córki swej Wiktorji Teofili dwóch imion Lipowskiej we wsi Woli Grzymkowej, tudzież Wilhelma Lebelt obywatela przydanego opiekuna powyższej nieletniej we wsi Sokołowie obydwóch w powiecie Łodzińskim zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Aleksandra Czyńskiego Patrona Trybunału w Kaliszu obrane mających, od których tenże Patron stawa i subhastację dóbr ziemskch Zalew z przyległościami w poszukiwaniu sumy rs. 1,500 z procentem jaki się należnym okaże popiera, protokółem Komornika Trybunału Romualda Pinowskiego w dniu 4 (16) Maja 1871 r. sporządzonym, na mocy aktów urzędowych a mianowicie: 1) dnia 4 (16) Lipca 1852 r. przed Celestynem Stokowskim Rejentem w Szadku zeznanego; 2) dwóch wyjątków z wykazu hypotecznego dóbr ziemskich Zalew pierwszego co do działu I-go i II-go przez Pisarza Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu dnia 5 (17) Stycznia 1871 r. wydanego, a drugiego co do pozycji 16b z działu IV przez tegoż Pisarza d. 3 (15) Lutego 1871 r. wydanego; 3) Rady familijnej w interesie nieletniej Wiktorji Teofili dwóch imion Lipowskiej dnia 10 (22) Czerwca 1870 r. w Sądzie Pokoju w Łodzi nastąpionej, zajęte zostały na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia

DOBRA ZIEMSKIE

Zalew, składające się z folwarku Zalew, karczmy we wsi Zalewie, osady karczemnej i osady kowalskiej w Wygodzie, oraz wsiów uwłaszczonych Zalew, Legendzin i Wygoda, z których wedle wykazu hypotecznego Legendzin z dwóch części A i B składały się wraz z wszelkiemi gruntami, łąkami, lasami, pastwiskami, propinacją i wszelkiemi użytkami i służącemi prawami, czyli zgoła z tem wszystkiem co tylko całość tych dóbr i własność folwarczną stanowi i stanowić może, z wyłączeniem jedynie gruntów i zabudowań na uposażenie i własności uwłaszczonych włościan przeszłych.

Dobra te w jurisdykcji Sądu Pokoju w Szadku Trybunału Cywilnego w Kaliszu, powiecie Łaskim gubernji Petrokowskiej, gminie Lutomirsk, parafji Mikołajewice położone, oddzielną mają księgę wieczystą w Kancelarji Ziemiańskiej Trybunału Cywilnego w Kaliszu znajdującą się, w której tytuł własności uregulowany jest na egzekwowaną Anielę Witkowską i pozostają w jej posiadaniu.

Zabudowania na folwarku Zalew są następujące: dwór na podmurowaniu z kamieni polnych i cegły palonej gontami kryty; do dworu tego przybudowaną jest kuchnia z drzewa gontami kryta, ogród owocowy i warzywny w części płotem z desek a w części wałem z ziemi ogrodzony, szopa w tymże ogrodzie do uli dla pszczół z drzewa słomą kryta, obejmująca 14 uli lecz bez pszczół, sklep również w ogrodzie w ziemi z cegły i z drzewa słomą kryty, kloak z drzewa deskami obity słomą kryty, dom przy ogrodzie Nr. 2 oznaczony z drzewa słomą kryty, za kontraktem prywatnym na dniu 15 Sierpnia 1870 roku sporządzonym wydzierżawiony Antoniemu Pazibot ogrodnikowi wraz z ziemią pod ogrodem na lat trzy poczynając od Ś-go Michała 1870 roku za czynsz dzierżawny w w pierwszym roku na rs. 15, a w następnych latach na rs. 30 ustanowiony, obok czego ma obowiązek dawania dworowi potrzebną ilość włoszczyzny, oraz marchwi pół korca, buraków dwa korce i cebuli pół korca, za co ma obowiązek utrzymywania na pańskiej oborze dwie krowy, a w dodatku otrzymuje jeszcze od dworu gruntu trzy pręty na kartofle i jeden zagon na len, studnia balami ocembrowana z żurawiem, stajnie i wozownia z drzewa gontami kryte, część budynku tego, która świeżo w prostej linji takowego pobudowaną została i całość stanowić będzie, obecnie jest nie pokrytą, owczarnia i obory z cegły palonej, syrówki i kamieni polnych pod jednym dachem dranicami kryte, pomiędzy powyższemi budynkami poprzeprowadzane są płoty z desek, spichrz w części z cegły palonej w słupy, a w części z drzewa słomą kryty, stodoła o czterech klepiskach z cegły palonej słomą kryta w której urządzoną jest maszyna młocarnia w komplecie, pomiędzy powyższemi budynkami są płoty z desek, dalej przy drodze we wsi Zalew jest chałupa trojaki N. 4 oznaczona z drzewa słomą kryta zamieszkała przez służbę dworską, dom karczemny Nr. 3 oznaczony z drzewa słomą kryty zamieszkały przez ludzi dworskich, wyszynk trunków dworskich w takowym prowadzi Józef Kacprzak, który tytułem wynagrodzenia za prowadzenie szynku otrzymuje cztery pręty roli na kartofle obok tej karczmy.

W kolenji czyli wsi Wygoda są zabudowania dworskie następujące:

Karczma łącznie z zajazdem pod jednym dachem dawniejszym Nr. 3 a teraźniejszym 7, oznaczona, z cegły palonej, jedna strona dachu gontem, a druga słomą kryta, w której mieszka i szynkuje trunki dworskie Karol Nowacki, odrabiając dworowi bezpłatnie dwa dni w tydzień ręcznie, za co otrzymuje od dworu przy tej karczmie 3 morgi gruntu, stodoła przy powyższej karczmie z drzewa słomą kryta, kuźnia dawniejszym Nr. 4 a teraźniejszym 2 oznaczona, z drzewa gontami kryta, w której mieszka Franciszek Malinowski kowal, którego wszystkie narzędzia kowalskie są własnością, któren stosownie do kontraktu z d. 28 Marca 1870 r. ma sobie oddany grunt obsiany żytem około morgi jednej, obok tego pobiera od dworu ordynarją, za co ma obowiązek wszelką dworską robotę uskuteczniać bezpłatnie.

Rozległość ogólna powierzchni dóbr zajętych do dworu należąca wynosi ogólnej miary nowopolskiej około włók 26, grunta są klasy II, III, IV i V.

Grunta na mocy Najwyższych Ukazów na uposażenie i własności włościan dóbr tych przeszłe i w dziale I wykazu hypotecznego na rzecz tych włościan odkreślone wynoszą łącznie mórg 158, prętów 198, którym to włościanom na gruntach dworskich folwarcznych żadne służebności nie służą. Grunta tychże włościan odsegregowane miedzami i drogami odgraniczone.

Dobra te graniczą na wschód z dobrami Prusinowice, na południe z dobrami Żytowicami i dobrami Janowice, na zachód z dobrami Mikołajewice i na północ z dobrami Prusinowiczki i dobrami Lutomiersk, pomiędzy któremi to dobrami, a dobrami zajmującemi się Zalew, graniczne stanowią, kopce, miedze graniczne i drogi, w szczególności od granicy dóbr sąsiednich Mikołajewice granicę stanowi trakt bity z miasta Łasku do osady Konstantynów prowadzący.

Odległe od miasta Pabianice wiorst 12, miasta powiatowego Łasku wiorst 17, miasta gubernjalnego Petrokowa mil 7, m. Zduńskiej-Woli mil 4, miasta powiatowego Sieradza mil 6, miasta gubernjalnego Kalisza mil 13, miasta powiatowego Łodzi gdzie jest stacja drogi żelaznej mil 3. Inwentarz żywy i martwy na gruncie dóbr tych obecnie znajdujący się jest taki: koni roboczych 12, wołów 5, krów dojnych 13, owiec około sztuk 300, maszyna młocarnia konna, młynek do czyszczenia zboża, wozów fornalskich 4, pługów 6, radeł 5, sań bosych 2, bron 10, skrzyń do kartofli 2.

Wysiewa się rocznie pszenicy korcy 20, żyta kor. 96, jęczmienia kor. 20, grochu kor. 20, owsa kor. 120, tatarki kor. 10, rzepaku kor. 1, siemienia konopnego i lnianego garn. 24, koniczyny kor. 1, wyki i mięszaniny na paszę kor. 1, kartofli kor. 80.

Podatki do kasy okręgowej Łodzińskiej opłacane wynoszą rs. 206 kop. 1$\frac{1}{2}$ właścicielką hypoteczną zajętych dóbr jest Aniela Witkowska w dobrach Zalewie zamieszkała, której Komornik zarząd Sądowy oddał.

Szczegółowy opis dóbr zajętych znajduje się w protokule zajęcia i u popierającego sprzedaż Patrona Aleksandra Czyńskiego w Kaliszu i w biórze Pisarza Trybunału, gdzie ze zbiorem objaśnień i warunkami przejrzany być może.

Protokół zajęcia doręczył woźny d. 24 Maja (5 Czerwca) 1871 r. Wójtowi gminy Lutomiersk kancelarją w osadzie Lutomiersk mającemu na ręce zastępcy Wójta Feliksa Pawłowskiego ławnika, Pisarzowi Sądu Pokoju w Szadku Józefowi Gadomskiemu tegoż dnia, następnie zajęcie to do księgi wieczystej dóbr Zalew d. 4 (16) Czerwca 1871 r. wniesione, a d. 18 (30) Czerwca 1871 r. w księdze przez Pisarza Trybunału Cywilnego w Kaliszu utrzymywanej zaregestrowane zostało.

Sprzedaż odbywać się będzie na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu posiedzenia swe w pałacu Sądowym przy ulicy Józefina odbywającego.

Pierwsze ogłoszenie warunków sprzedaży i licytacji odbędzie się na audjencji rzeczonego Trybunału w d. 4 (16) Sierpnia r. b. o godzinie 10 z rana.

Asesor Kolegjalny, J. Migórski.

N. D. 4189. *Pisarz Trybunału Cywilnego Lublinie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Roberta Przegalińskiego urzędnika Sądowego w Kraśniku zamieszkałego, zamieszkanie prawne w Lublinie u Emiljana Bóbr Patrona pod Nr. 11 obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 1,650, z większej 1,800 pochodzącej, z procentem od dnia 12 (24) Czerwca 1867 r. i kosztów egzekucyjnych, protokółem Komornika Sądowego Antoniego Grochowskiego w dniu 1 (13) Października 1870 r. rozpoczętym, a w dniu 2 (14) tegoż miesiąca i roku ukończonym, w drodze przymusowego wywłaszczenia, zajęte zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Polichna Zawady, położone w gminie Brzozówka, jurisdykcji Sądu Pokoju w Kraśniku Powiecie Janowskim Gubernji Lubelskiej parafji Modliborzyce, odległe od Lublina o mil 8, od Wisły mil 4, od Janowa mil 2, od Kraśnika 1. Prawem własności do Augusta Gruszceckiego w dobrach tychże zamieszkanie prawne obrane mającego należące, przez niego posiadane. Dobra Polichna Zawady obejmują ogółem mórg 1036, w szczególności zaś w gruntach ornych gatunku popielicy glinkowatej sapowatej żytniej mórg 773, w lasach mórg 110, w łąkach mórg 33, pastwiskach mórg 100, reszta pod placami, drogami i nieużytkami.

W zajętych dobrach znajdują się następujące budowle: 1. Dwór murowany; 2. Dom browarem zwany z drzewa; 3. Piwnica murowana; 4. Budynek stary bez dachu; 5. Kloaka; 6. Spichrz z drzewa pod słomą; 7. Dwie stodoły w węgieł i słupy murowane pod słomą; 8. Maneż drewniany; 9. Okólnik z drzewa w węgły słomą kryty; 10. Owczarnia, wołownia, obora, stajnie i wozownie w czworobok wystawione z drzewa pod słomą; 11. Budynek z drzewa tartego w słupy murowane pod słomą; 12. Wrota półotwierane; 13. Dom dla czeladzi z drzewa; 14. Dom we wsi z drzewa w węgieł i słupy, słomą kryty; 15. Studnia i kuźnia przy drodze z drzewa.

Obszerniejsze opisanie powyższych dóbr znajduje się u Emiljana Bóbr Patrona w Lublinie pod Nr. 11 sprzedaż popierającego, zbiór zaś objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach wręczone.

1. Szymonowi Kowal Wójtowi gminy Brzozówka, do których dobra Polichna Zawady należą d. 26 Października (7 Listopada) 1870 r.

2. Ksaweremu Błażejowskiemu, Podpisarzowi w zastępstwie Pisarza Sądu Pokoju w Kraśniku d. 26 Października (7 Listopada) 1870 r.

3. Wniesiono do księgi hypotecznej dóbr Polichna Zawady dnia 13 (25) Listopada 1870 r.

4. Wpisano do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału w Lublinie utrzymywanej d. 24 Listopada (6 Grudnia) 1870 r.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych odbędzie się na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Lublinie dnia 13 (25) Stycznia 1871 r. o godzinie 10-ej rano.

Lublin d. 27 Listopada (9 Grudnia)

Barchwic.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Lublinie d. 27 Listopada (9 Grudnia) 1870 r.

Barchwic.

Po odbyciu trzech publikacji w terminach prawem zakreślonych, przygotowawcze przysądzenie nastąpi na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Lublinie w miejscu zwykłych posiedzeń dnia 14 (26) Lipca 1871 r. o godzinie 10 rano. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 6,500.

Lublin d. 24 Czerwca (6 Lipca) 1871 r.

Barchwic.

N. D. 4243. Podpisany Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, zawiadamia i ogłasza: że na skutek wyroku Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 3 (15) Marca 1869 r. sprzedany zostanie przez publiczną działową licytację domek za rogatką Mokotowską pod Warszawą położony, dawniej do poboru rogatkowego służący, należący do współwłasności beneficjalnych sukcesorów po Augustynie z Glazerów Kurtz pozostałych, jako to: Karoliny z Kurtzów Szczygielskiej pod Nr. 1574e, Adolfa Kurtza pod Nr. 1403 w Warszawie i Juljana Kurtza w dobrach Dembe małe Gubernji Warszawskiej zamieszkałych. Domek ten jest murowany z cegły palonej na wapno o parterze dachówką karpiówką kryty.

Termin do przygotowawczego przysądzenia tej nieruchomości oznaczony został na dzień 29 Czerwca (11 Lipca) 1870 r. godzinę 1$\frac{1}{2}$ z południa i odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Wydziału I. Trybunału Cywilnego w Warszawie w domu pod liczbą 549 przy ulicy Długiej przed W. Kłodzińskim Sędzią delegowanym.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 37 kop. 68, jako szacunku taksą biegłych wykrytego.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie i u podpisanego Adwokata w Warszawie pod Nr 586b zamieszkałego.

Mieczysław Wyrzykowski.

Po odbyciu w dniu 29 Czerwca (11 Lipca) 1870 r. przygotowawczego przysądzenia powyższej nieruchomości za rogatką Mokotowską pod Warszawą położonej, termin do ostatecznego przysądzenia onej na dzień 13 (25) Lipca 1870 r. wyznaczony został. Gdy jednak termin ten nie doszedł do skutku, Trybunał wyrokiem z dnia 15 (27) Lipca 1870 r. nowy termin do ostatecznego przysądzenia tejże nieruchomości na dzień 4 (16) Sierpnia 1870 r. godzinę 1$\frac{1}{2}$ z południa wyznaczył, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I w domu pod liczbą 549 przy ulicy Długiej przed W. Kłodzińskim Sędzią delegowanym.

Licytacja rozpocznie się od rsr. 375 kop. 68.

Vadium potrzeba złożyć rs. 150.

M. Wyrzykowski.

Gdy termin powyższy spełzł dla braku licytantów, Trybunał wyrokiem z dnia 23 Września (5 Października) 1870 r. szacunek tej nieruchomości do rs. 250 kop. 46 obniżył, a następnie termin do ostatecznego przysądzenia onej na dzień 23 Października (4 Listopada) 1870 r. godzinę 4 z południa wyznaczył, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w domu pod liczbą 519 przy ulicy Długiej przed W. Kłodzińskim Sędzią delegowanym.

Licytacja rozpocznie się od rsr. 250 kop. 46.

Vadium potrzeba złożyć rs. 150.

Gdy wszakże i ten termin dla braku licytantów spełzł bezskutecznie, Trybunał wyrokiem z dnia 16 (28) Czerwca 1871 r., szacunek tej nieruchomości do rsr. 187 kop. 85 obniżył, i nowy termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 12 (24) Lipca 1871 r. godzinę 1$\frac{1}{2}$ z południa wyznaczony został, który się odbędzie przed W. Kłodzińskim Sędzią delegowanym w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale I w domu pod liczbą 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 187 kop. 85.

Vadium potrzeba złożyć rsr. 150.

Mieczysław Wyrzykowski.

N. D. 3727. Podaję do powszechnej wiadomości, że zajęte w drodze egzekucji Sądowej **dwie berlinki** z masztami, żaglami, kotwicami, łańcuchami, linami i innemi rekwizytami oznaczone N-rmi VIII 946 i VIII 1061 przyjmujące ładunku jedna około łasztów 32, druga około łasztów 48 stojące na rzece Wiśle pod Warszawą przy ulicy Rybaki między bastjonem, „Włodzimierz" a stacją Szalupy Kanonierskiej, w d. 12 (24) Lipca 1871 r. poczynając od godziny 12 w południe, przez publiczną licytację sprzedane będą.

Licytacja powyższych berlinek odbywać się będzie pojedyńczo w miejscowości powyżej opisanej, i każdy przystępujący do licytacji obowiązany będzie złożyć do rąk Komornika licytacją odbywającego odpowiednie vadium w gotowiźnie a po zalicytowaniu resztę postąpionej ceny natychmiast pod skutkami relicytacji na jego risico) zapłaci.

Warszawa d. 7 (19) Czerwca 1871 r.

Antoni Tymecki, Komornik.

N. D. 4258. Prawnie zajęte ruchomości, przez publiczne licytacje sprzedane będą, a mianowicie dnia 3 (15) Lipca r. b. o godzinie 11 z rana na Sewerynowie w Warszawie, meble jesionowe, różne sprzęty sosnowe, wagi mosiężne i t. p., dnia 5 (17) Lipca r. b. za Żelazną Bramą w Warszawie o godzinie 11 meble machoniowe, porcelana, samowar i t. p., a dnia 6 (18) Lipca r. b. o godzinie 10 z rana na targu Grzybów Stary w Warszawie, meble machoniowe i jesionowe.

M. *Rzewnicki*, Komornik.

N. D. 4257. Prawnie zajęte obiekta jako to: kanapka, stoły, szafy, krzesła, łóżka, lustro, broszka złota, w Warszawie na placu targowem Muranów, w dniu 5 (17) Lipca 1871 r. o godzinie 11 z rana, w temże dniu o godzinie 3 z południa przy ulicy Freta pod Nr. 248, w zamieszkaniu podpisanego, fortepian machoniowy, przez publiczną licytację sprzedane będą.

Zawadzki, Komornik.

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE.

ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ

N. D. 4178. *Судъ Исправительной Полиціи въ Хенцинахъ.*

Симъ вызываетъ Романа Рыль, окончательно въ деревни и гминѣ Наѣховицахъ въ Мѣховскомъ уѣздѣ проживающаго, нынѣ неизвѣстно куда отлучившагося дабы въ продолженіи 30 дней, считая съ настоящаго явился въ здѣшнимъ Судѣ для снятія съ него показанія по собственному дѣлу, или заявилъ о мѣстѣ своего жительства, въ противномъ случаѣ поступлено съ нимъ будетъ по закону.

Г. Хенцины, 14 (26) Іюня 1871 г.

Предсѣдательствующій Судья, Мержеевскій.

* * *

Wzywa Romana Rylla, ostatecznie we wsi i gminie Nasiechowice, w Powiecie Miechowskim zamieszkałego, obecnie z pobytu niewiadomego, ażeby w ciągu dni 30-tu licząc od daty dzisiejszej stawił się w Sądzie tutejszym dla złożenia tłomaczenia w sprawie własnej, lub też zawiadomił o miejscu swego zamieszkania, w przeciwnym bowiem razie podług prawa z nim postąpionem będzie.

Chęcny, dnia 14 (26) Czerwca 1871 roku.

Sędzia Prezydujący, Mierzejewski.

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ

N. D. 4212. Niżej podpisany podaje do wiadomości, iż **plenipotencje** przez Franciszka i Zygmunta braci Pusłowskich na osobę **Tytusa Pusłowskiego** wystawione, oraz przez tegoż Tytusa Pusłowskiego substytucyjnie, na inne osoby wystawić się mogące, aktem d. 25 Czerwca (7 Lipca) 1871 roku, przed Włodzimierzem Kretkowskim Rejentem spisanym, prawnie **odwołane** zostały.

Florentyn Marcinowski,

pełnomocnik Franciszka i Zygmunta braci

1—3 **Pusłowskich.**

N. D. 4123. W dniu 25 Czerwca (6 Lipca) **skradziono** w mieście Petrokowie następujące **Listy Likwidacyjne na sumę rs. 1,250,** mianowicie: № 027144 na rs. 500 z siedmioma kuponami, № 31108, 3111. 44885 po 250 rs. z ośmioma kuponami i arkusz kuponów od № 020767 na 500 rs.

Ostrzega się każdego, żeby tych papierów nie nabywał, gdyż stosowne zastrzeżenia poczynione zostały.

Warszawa d. 26 Czerwca (8 Lipca) 1871 r.

Klemens Krzysztoporski.